


SZEŚCIORAKI CEL WIZYTY

GABRIELA U DANIELA

 Lecz tak zdumiony tymi...naszymi nastolatkami tego poranka, wiecie, tym „fefe” i „fifi”, tym małym...wiecie, szesnastolatkami. I one przychodzą do kościoła, wiecie, mniej więcej...Małe dziewczynki, mniej więcej w tym wieku, one chcą ładnie wyglądać, wiecie, wiecie, ich włosy są pokręcone na czubku głowy; Ja to zauważyłem, kiedy głosiłem, że one cały czas po prostu opadały, opadały. I po jakimś czasie one je zdmuchiwały z twarzy, wszystkie loki się wyprostowały.

² Mała dziewczynka Siostry Downing, i—i ja ją zauważyłem. I mała—mała—mała...Brata Collinsa mała...Jak ona ma na imię? Mała...[Jakiś brat mówi: „Betty”—wyd.] Betty, mała Betty. Ja się po prostu trochę śmiałem, sam do siebie. Lecz ja widziałem te wszystkie piękności, wiecie, ładnie uczesane, a potem to było wprost... .

³ Więc, błogosławione są wasze serca, kochane, dla mnie jesteście piękne tak czy owak. To jest prawda. *Piękny*, to, to jest piękny duch, który przyjdzie i siedzi na takich spotkaniach, i słucha Ewangelii. Właśnie to sprawia, że dziewczyna jest piękna. I ja myślę, że każdy prawdziwy chłopak, za którego warto wyjść, myśli tak samo. [Brat Neville mówi: „Amen”—wyd.] Dziękuję panu. To jest dobre. Ktoś się ze mną zgodził. To, to jest prawda. W porządku. Ja wierzę, że to jest Prawda.

⁴ Więc, czy to nie jest dziwne? Kiedy ja otworzyłem Biblię, od razu trafiłem na Daniela 9. Więc, ja zwykle wszystkim mówię, żeby nie zdejmowali płaszcza, jeżeli mają dziurę w koszuli, więc mam nadzieję, że moja nie ma. Ale—ale był taki czas, kiedy ja go nie mogłem zdjąć, bo miałem dziurę w koszuli, pewnie, że tak. I ja się domyślam, że ta nie jest dziurawa.

⁵ Więc, och, jeżeli chodzi o mnie, my...i ja wierzę, odnośnie słuchaczy, my doceniamy Obecność Ducha Świętego tego poranka.

I my doceniamy naszą wzajemną społeczność i obecność. „Jak słodko, jak dobrze, jak przyjemnie, gdy bracia żyją razem w jedności. To jest jak drogocenny, namaszczaający olej, który spływa po brodzie Aarona, aż po brzegi jego szaty”.

⁶ Ja dzisiaj poszedłem coś zjeść do Blue Boar, i kogo ja tam spotkałem jak nie Brata Billa i Siostrę Dauch, którzy tam siedzieli, po prostu—po prostu objadali się jednym z najlepiej wyglądających kurczaków pieczonych, jakiego ja kiedykolwiek widziałem, i mieli po prostu wspaniały czas, počąc się od tego,

wiecie. Ja poszedłem na górę i tam spotkałem sporą część kościoła, i oni nawet chcieli zapłacić za mój obiad. Więc, to było naprawdę miłe, ja to doceniam.

⁷ Kiedy wróciłem do domu, Billy przyszedł ze skrzynką pomidorów, które ktoś mi przywiózł aż z tego miłego, chłodnego, stanu Georgia, oni mi powiedzieli, że tam jest tak chłodno o tej porze.

⁸ Potem, na zewnątrz, spotkałem pewnego gościa. Skończyłem moje osobiste rozmowy tego popołudnia i przechodziłem koło kościoła, mniej więcej półtorej godziny temu, i ten mały . . . jakiś młody gość, na zewnątrz, on powiedział . . . ja powiedziałem: „Gorąco jest”.

On powiedział: „*Pewnie, że tak!*” Ja poznałem, że on jest z Georgii, więc on powiedział: „*Pewnie, tam w Georgii jest gorąco!*”

⁹ Więc, my próbujemy unikać góręjszego miejsca, prawda? Właśnie dlatego tu jesteśmy.

¹⁰ Dziękuję wam bardzo, przyjaciele, za całą waszą dobroć. Co ja bym bez was zrobił? Właśnie, co—co ja bym bez was zrobił? Gdybym nie miał nikogo, kto by mnie kochał, nikogo, kto by słuchał tego Przesłania, całe moje Przesłanie byłoby do niczego. Ja tego nie mogę głosić do słupów telefonicznych i do drzew. One by tego nie zrozumiały. Więc to muszą być tacy ludzie jak wy wszyscy, którzy przyjdą i będą tego słuchać. I kiedy ty wychodzisz i siadasz w takim gorącym miejscu jak to, i to jest . . . Moja żona powiedziała, że ona się tam prawie spaliła, tego poranka. I kiedy widzę ludzi, i nieraz chorych ludzi, którzy siedzą na takich spotkaniach, to jest moją modlitwą, żeby Bóg dał wam piękny, cudowny dom w Chwale. I ja mam po prostu nadzieję, i ufam, że On to zrobi.

¹¹ Więc, zobaczymy. Mój płaszcz, ktoś go tutaj przyniósł. I ja muszę trochę poczytać dzisiaj wieczorem. Ilu z was cieszy się z tej pierwszej części? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Och, my byśmy mogli to ciągnąć przez cały tydzień, gdyby nie było tak gorąco, z tą—tą Księgą Objawienia. Ja ją po prostu kocham. Ja w Niej po prostu żyję. I pomódlcie się trochę za mnie w tym tygodniu, ponieważ w następną niedzielę, ja . . . Jeżeli Pan pozwoli, muszę się tego podjąć, uporządkować te tygodnie razem. I to jest coś, o czym ja nic nie wiem. Więc ja po prostu zaufam Panu, że On będzie miał dla mnie odpowiedź.

¹² I ja czytałem, jak kilku różnych ludzi, którzy—którzy o tym mówili, którzy o tym pisali. Ja tutaj czytałem te przypisy Dr. Scofielda, wielkiego uczonego, lecz ja z pewnością nie mogłem się z nim zgodzić co do wielu jego przypisów, ponieważ ja tego nie widzę. Gdzie . . . To musi—to musi składać się na właściwy obraz.

¹³ Więc, gdybyś układał puzzle, i po pierwsze, wiesz, ty byś powiedział: „Och, to pasuje *tutaj*. Nie, jestem pewien, że to pasuje *tutaj*”. Więc, ty musisz spojrzeć tutaj, na swój wzór, żeby zobaczyć co układasz. I potem, jeżeli ty—jeżeli ty tego nie zrobisz, ty będziesz miał wszystko pomieszane na swoim obrazku.

¹⁴ Więc co by było, gdybyś brał... miał zdjęcie wspaniałej, pięknej wsi, i krowę skubiącą trawę na czubku drzewa? Więc, to by nie było właściwe (prawda?), bo ona nie skubie trawy na czubku drzewa. Więc, tak jest, jeżeli ty, Duch Święty nie poskłada tego Pisma razem. Potem masz cały, wielki obraz odkupienia. My chcemy właśnie tego, Prawdy. I dopóki my nie poznamy Prawdy, my to po prostu zostawiamy w spokoju. I potem, gdy Bóg nam daje Prawdę, więc, wtedy ja będę o tym mówił.

¹⁵ Wiecie co? Ja się domyślam, że Brat Roy Slaughter oraz— oraz niektórzy z obecnych tu starszków, którzy tam zaczęli dawno temu... Ja myślę, że mniej więcej przez pierwsze trzy albo cztery lata mojej usługi, właśnie tutaj w świątyni, ja nawet nie głosiłem na temat piekła, ponieważ ja nie umiałem stwierdzić czy to było płonące miejsce, czy to był grób. I za każdym razem, gdy Słowo mówiło: *grób*, ja znajdowałem tłumaczenie, które mówiło: „*Hades*”. *Hades* to jest „grób”. Za każdym razem, gdy Ono mówiło o piekle: „*Hades*, grób”. I ja to po prostu zostawiłem do czasu, kiedy naprawdę się dowiedziałem o czym mówię, wtedy głosiłem o piekle; kiedy naprawdę zrozumiałem cały ten obraz i zobaczyłem gdzie to było. Ponieważ ja czuję, że usługujący jest odpowiedzialny przed Bogiem za to, co mówi do zgromadzenia, bo oni będą się tego trzymać. Więc, w takim razie co, jeśli oni przeze mnie trzymają się czegoś niewłaściwego, a potem przychodzi czas, że to nie wytrzyma próby? Widzicie?

I w tej wizji, którą jakiś czas temu Pan mi dał, kiedy te miliony... kiedy Ten, który do mnie przemówił, powiedział: „Ty będziesz sądzony przede wszystkim na podstawie Ewangelii, którą głosisz”.

¹⁶ Ja powiedziałem: „Ja głoszę to samo, co Paweł i cała reszta”.

¹⁷ I wszystkie te miliony głosów zawołały: „My na tym polegamy”. To było to. Widzicie? Prawda.

¹⁸ Więc ja pragnę to kontynuować dzisiaj wieczorem tak, żeby nie było za długo. I teraz, nie zapomnijcie... Więc, tego poranka... Ja tu mam kilka notatek. Dzisiaj rano mówiłem o Danielu w niewoli, o Gabrielu przychodzącym do niego i dającym mu instrukcje odnośnie przyszłości. To jest to, co my mieliśmy dzisiaj rano, instrukcje odnośnie przyszłości.

¹⁹ Więc, dzisiaj wieczorem, my mówimy o *Sześciorakim Celu Wizyty Gabriela U Daniela*. W następną niedzielę, jeżeli Pan pozwoli, my umieścimy siedemdziesiąt tygodni tam, gdzie jest ich miejsce, w elemencie czasu. I na czym my stoimy? Więc, jeśli

my tylko będziemy w stanie to znaleźć i upewnić się, konkretnie, wtedy będziemy znali godzinę, w której żyjemy. Więc, my nie będziemy wiedzieli kiedy On Przyjdzie; nikt tego nie będzie wiedział. Sam Jezus tego nie wie. On powiedział, że On nie wie. On po prostu powiedział, że tylko Ojciec to wie. Nawet Aniołowie tego nie wiedzą. Nikt z nas nie wie kiedy On przyjdzie, lecz my możemy określić godzinę, która . . . ten czas, w którym my żyjemy, po prostu wiedząc jak blisko możemy być.

²⁰ Więc, mała powtórka, ponieważ chłopaki nagrywają to na taśmy . . . Te maszyny pracują z tyłu, w pokoju. I te kasety, oczywiście, one są wysyłane wszędzie.

²¹ Więc, na dzisiejszej porannej lekcji, po tym jak przejrzelśmy 4-ty i 5-ty rozdział, potem zatrzymaliśmy się na . . . początku 9-go rozdziału Księgi Daniela. I teraz, dzisiaj wieczorem, my kontynuujemy 9-ty rozdział. Zanim do niego przejdziemy, pochylmy na chwilę nasze głowy i zwróćmy się do Autora tego Słowa.

²² Nasz łaskawy Boże, my jesteśmy pewni, że Ty znasz zamiary naszego serca. Ty wiesz dlaczego my tu jesteśmy. I Ty wiesz, że my nie przyszliśmy dzisiaj wieczorem tylko dlatego, że pomyśleliśmy, że byłoby miło przyjść na to miejsce, żeby się trochę zrelaksować tego popołudnia. Ojczy, ja nie wierzę, żeby jedna osoba była tutaj w tym celu. Ja wierzę, że my jesteśmy tutaj dzisiaj wieczorem, ponieważ my jesteśmy śmiertelnie szczerzy, uczciwi i my pragniemy poznać TAK MÓWI PAN.

²³ My Ciebie miłujemy, Panie, i my kochamy Twoje Słowo. I jeżeli to miejsce, które Ty nam zapewniłeś, to tylko dach nad głową, i te betonowe bloki, to my jesteśmy Tobie wdzięczni za to miejsce. Bo my wierzymy, że jest Dom, ponad chmurami, do którego zmierzamy. I my myślimy o naszych przodkach, którzy nawet nie mieli tego przywileju, i to sprawia, że my skłaniamy nasze serca ze wstydu, Panie, że my w ogóle narzekamy.

²⁴ Więc, Ojczy, my się modlimy, żebyś Ty otworzył przed nami Pismo, dzisiaj wieczorem. Przyjdź, przejdź obok każdego z nas, kiedy będziemy szli tą drogą dzisiejszego wieczora. Mów do nas tak, jak mówiłeś do tych, którzy szli z Jerozolimy do Emaus. Zebyśmy po zakończeniu nabożeństwa, dzisiaj wieczorem, mogli się udać do naszych domów i powiedzieć: „Czy nasze serca w nas nie pałały, kiedy Go słyszeliśmy, przemawiającego przez Swoje Słowo!”

²⁵ Błogosław to czytanie. Błogosław moje mizerne wysiłki, Panie. Otwórz moje usta na to, co jest prawdą, a zamknij je na to, co jest błędem. I przyjmij dla Siebie chwałę, chwałę w Twoim ludzie, żeby oni mogli zobaczyć godzinę, w której żyjemy i bliskie Przyjście Pana Jezusa. Prosimy o to w Jego—Jego Imieniu, w Imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.

²⁶ Więc, cofając się na kilka chwil do naszych miejsc Pisma, my widzimy, że Daniel był w niewoli przez sześćdziesiąt osiem długich lat. Pomyślcie o tym! Więc wy, weźcie papier i ołówek, ci, którzy nie zapisali tego dzisiejszego poranka, możecie to zapisać dzisiaj wieczorem. Od 606 roku N.E. do 538 roku. Odejmijcie 538 od 606 i macie sześćdziesiąt osiem lat, w których Daniel był w . . . niewoli; nie miał kościoła, do którego by mógł chodzić, nie miał kazań, których by mógł słuchać, nic. Lecz on miał kilka ksiąg, kilka zwojów, które zawierały przepowiednie proroka, który był przed nim, a był—był nim Jeremiasz.

²⁷ Więc, podczas studiowania Pisma, on zobaczył, że czas się kończył, że czas siedemdziesięciu lat . . . I Daniel szczerze wierzył w każde słowo, które prorok Jeremiasz wypowiedział. I ja mówię do tej, do mojej klasy dzisiaj wieczorem: Czy my powinniśmy wierzyć naszym prorokom? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Tak, panowie. Albowiem Słowo Pańskie przyszło do proroków. Oni mają TAK MÓWI PAN. I słowa prawdziwego proroka nigdy nie będą się różniły od słów innego proroka. Oni nigdy nie powiedzą, że Słowo mówi coś, czego Ono nie mówi. Oni powiedzą dokładnie to, co powiedział prawdziwy prorok, to czyni ich prorokami. I kiedy oni to otrzymują, wtedy przepowiadają to, co ma nadejść, wiedząc o tym, z bojaźnią w swoim sercu, żeby nie powiedzieć czegoś niewłaściwego i nie sprowadzić kogoś na manowce. My tego nie chcemy zrobić. My chcemy być absolutnie pewni, że my mamy Słowo od Pana, zanim powiemy TAK MÓWI PAN. Widzicie? To musi być absolutne, bezpośrednie przesłanie z Bożego Tronu, w przeciwnym razie my nigdy nie powinniśmy tego powiedzieć.

²⁸ Więc w czasie, kiedy on studiował Pismo, on zobaczył, że siedemdziesiąt lat się kończy. Więc, on tam był sześćdziesiąt osiem lat, zostały dwa lata do czasu, aż Bóg przywróci Swój lud z powrotem do ojczyzny.

Widzimy, że w czasie modlitwy przybył z Nieba potężny Anioł. Czy ktoś może podać Jego imię? [Zgromadzenie mówi: „Gabriel”—wyd.] Gabriel. I On jest Aniołem dla kościoła żydowskiego. Ilu z was o tym wie? To jest Gabriel, wszędzie. Gabriel jest posłańcem do kościoła, żydowskiego kościoła; przyszedł do Marii; On przyszedł do Zachariasza. To jest zawsze Gabriel. I On jest jednym z tych wielkich Aniołów Nieba. I czy On nie przyniósł naszemu Bratu Danielowi takiego wspaniałego pozdrowienia od Boga! „Och, wielce umiłowany Danielu!”

²⁹ Czy ty byś się dobrze nie poczuł, gdybyś myślał, że Bóg cię kocha? Gdybym ja nie był wielce umiłowany, ja bym chciał po prostu wiedzieć, że jestem chociaż trochę kochany Tam, w górze, a wy? Pewnie. Po prostu pewnego rodzaju . . . On o mnie myśli raz na jakiś czas, to by po prostu sprawiło, że ja bym chciał krzyczeć na myśl o tym, że On się w ogóle o mnie troszczy. I my mamy pewność, że On się o nas troszczy, ponieważ: „Kiedy

byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł”, bracie. A, więc, kiedy byliśmy obcymi dla Boga, więc, On nas uczynił bliskimi Bogu i dał nam zadatek naszego zbawienia, to znaczy Ducha Świętego. I wiare, która nas wznosi ponad rzeczy tego świata, i my się unosimy nad nim. To jest chwalebne. Prawda? W porządku.

³⁰ Podczas modlitwy Gabriel przyszedł i nie tylko powiedział mu, że zostały jeszcze dwa lata do czasu powrotu do ojczyzny, ale mu opowiedział o całym przeznaczeniu tego narodu. Pomyślcie o tym! Całkowite przeznaczenie, ich każda ziemska podróż, Gabriel to wytłumaczył Danielowi. Powiedział, że On został posłany, żeby powiedzieć Danielowi tę wspaniałą rzecz. Jak ten prorok musiał się poczuć! I On mu powiedział, że jest siedemdziesiąt tygodni wyznaczonych dla tego ludu, aż do czasu końca; to jest czas końca, więc wszystko się skończyło, koniec. On powiedział: „Jest siedemdziesiąt tygodni”.

³¹ Niektórzy z nich odnoszą to do miesięcy, niektórzy do dni, niektórzy . . . Ha! Jeżeli to są faktycznie tylko tygodnie, to byłoby mniej więcej dwa lata i ćwierć roku, lub rok i ćwierć roku. I, widzicie, wy . . . My właśnie stamtąd musimy się dowiedzieć, żebyśmy byli prawdomówni.

³² „Siedemdziesiąt tygodni jest wyznaczonych dla twojego ludu”. W jakim celu? Po co? Czyjemu ludowi zostało to wyznaczone? Ludowi Daniela, Żydom. I po co to zostało wyznaczone? Nie tylko dla Daniela, ale dla świętego miasta Daniela; widzicie, świętego miasta Daniela. Więc, klaso, jakie to było święte miasto Daniela? [Zgromadzenie mówi: „Jerozolima”—wyd.] Jerozolima.

³³ I my teraz to weźmiemy, może do tego dojdziemy dzisiaj wieczorem: Gdzie była Jerozolima? Kto założył Jerozolimę? Czy kiedykolwiek o tym pomyśleliście? Kto założył Jerozolimę? Kiedy ona została założona? Za chwilę do tego dojdziemy. Kto założył Jerozolimę? Chłopie, to jest ta drobna rzecz, która jest ukryta w kąciku, lecz Ona to z pewnością mówi. Tak, panowie. Kto założył Jerozolimę i kiedy ona została założona? W porządku. I to jest święte miasto Daniela.

³⁴ I my rozumiemy, że to miasto, które jest teraz przeklęte od dwóch tysięcy lat, zostanie odbudowane i ponownie ustanowione. I w świątyni zostanie ustanowione oddawanie czci, tak jak to było na początku. Tak jest. Jerozolima będzie, więc ponownie będzie tam składana ofiara, codzienna ofiara, tak jak to było na początku. Myślę, że dziś wieczorem my przerobimy większość z tego, lub wiele z tego.

³⁵ Więc ja bym chciał, żebyście wy to wiedzieli, przyjaciele, że biorąc się za te rzeczy, ja z pewnością pomijam tygodnie nauczania. Lecz tylko tak jakby zarysowuję temat, żebym przy ochłodzeniu pogody, lub trochę później, kiedy przejdziemy

do tych Siedmiu Pieczęci, Siedmiu Czasz, Siedmiu Trąb, wszystkich tych rzeczy, żebym mógł odnieść się wstecz i powiedzieć: „Czy pamiętacie o tych siedemdziesięciu tygodniach Daniela? Czy pamiętacie ten wiek Kościoła, kiedy się zaczął i co się wydarzyło?” I tych siedemdziesiąt tygodni Daniela obejmuje okres od porwania Kościoła aż do powrotu Kościoła. One obejmują tę przestrzeń czasu. Teraz, teraz, nie wszystkie siedemdziesiąt tygodni Daniela; część z nich. „Jest wyznaczonych siedemdziesiąt tygodni”.

³⁶ Więc, to był sześcioraki cel Jego wizyty, mówił mu co miało się wydarzyć. Więc, to był sześcioraki cel Jego przyjścia. Więc, dzisiaj wieczorem, ja myślę, że pociągniemy dalej z tego miejsca w Piśmie, gdzie my byliśmy dzisiaj rano, gdzie był ten sześcioraki cel. Tutaj to mamy. Więc my widzimy, że to był sześcioraki cel, jeden z nich. Więc weźmy czwarty rozdział, czwarty wiersz . . . 24-ty wiersz 9-go rozdziału Daniela.

*I siedemdziesiąt tygodni zostało wyznaczonych dla
twojego ludu . . .*

Więc pamiętajcie, to jest wszystko, taka będzie wędrówka Izraelitów na tej ziemi. To jest ustalone. Siedemdziesiąt tygodni, one są po prostu wyznaczone. To jest wszystko, co zostało Żydom przydzielone.

. . . dla twojego ludu i dla twojego świętego miasta, . . .

Dlatego tych siedemdziesiąt tygodni, więc nie przeoczcie tego, to będzie objawione od tego czasu aż do końca Żydów i również do końca Jerozolimy, aż będzie zbudowane nowe miasto. Więc, och, mam nadzieję, że my w to wejdziemy naprawdę dobrze i głęboko dzisiaj wieczorem.

*. . . są ustalone dla twojego ludu i dla twojego
świętego miasta, . . . (Żeby co?) . . . żeby zakończyć
przestępstwo, . . .*

³⁷ Teraz, co On mu powiedział? On się próbował dowiedzieć jak długo to potrwa. „Ja wiem, że my jesteśmy w czasie końca”. Tak jak teraz: „Panie . . .”

³⁸ Ilu z was, z tej klasy, dzisiaj wieczorem, wierzy, że my jesteśmy w czasie końca? Powiedzcie: „Amen”. [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Dziękuję. Jesteśmy na końcu. Więc my po prostu próbujemy dowiedzieć się od Boga jak długo to będzie trwało. W jakim dniu żyjemy? Dlatego my idziemy do tyłu i zbieramy te prorocтва, i tak dalej, i próbujemy się dowiedzieć gdzie jesteśmy.

³⁹ I właśnie to zrobił Daniel. On zwrócił swoją twarz do Boga. Ilu z was dzisiaj czytało Daniela 9, podnieście ręce. W porządku. Widzicie jego modlitwę, jak on złożył wyznanie za swój lud i wyznanie za samego siebie. On chciał być pewien, że on się

dowie kiedy oni mieli wrócić, ponieważ on chciał, żeby ludzie byli gotowi do powrotu.

Więc, to co ja próbuję zrobić, to dowiedzieć się kiedy pójdziemy w górę i przygotować ludzi do pójścia w górę, żeby byli gotowi. I my zwróciliśmy nasze oblicza ku Bogu, poprzez modlitwy i błagania, żeby dowiedzieć się: „Panie, w jakiej godzinie żyjemy?”

⁴⁰ My widzieliśmy wszystkie te różne rzeczy, które się działy; widzimy świat w chaosie. Widzimy, że ten czas jest blisko. To p- . . . rękopis jest na ścianie, wszystko, co Bóg powiedział. My słyszymy naszego prezydenta jak mówi o kolejnej wojnie, która właśnie teraz nadchodzi. Słyszymy prognozę: „W ciągu, och, w ciągu kilku godzin po wojnie, to jest prognozowane, że narody nie będą niczym innym, niż wulkanicznym pyłem”. I my wiemy, że my to mamy.

Więc my wiemy, że zanim to nastąpi, Kościół musi odejść. Więc: „Panie, gdzie my jesteśmy?” Właśnie dlatego ja wierzę, że On nam da znać. My zwracamy nasze oblicza, żeby to zobaczyć. Więc, po pierwsze, zobaczymy.

Siedemdziesiąt tygodni jest wyznaczonych dla twojego ludu. . . twojego świętego miasta, żeby zakończyć przestępstwo, . . . zakończyć grzech, i dokonać pojednania za nieprawość, . . . żeby zaprowadzić wieczną sprawiedliwość, . . . żeby zapieczętować wizję i prorocтво, i żeby namaścić to Najświętsze.

⁴¹ Taki był sześćdziesiąty cel wizyty Gabriela.

⁴² Więc zacznijmy, numer jeden. Jeżeli chcecie to sobie zapisać, wy, którzy macie ołówki. Numer jeden: „ Żeby zakończyć przestępstwo”, to jest ta pierwsza rzecz. Więc, zakończeniem przestępstwa Izraela, który wykroczył przeciwko Bogu, będzie odwrócenie bezbożności Jakuba.

Więc, żeby to znaleźć, otworzymy List do Rzymian. 11-ty rozdział Listu do Rzymian i zacznijmy od 21-szego wiersza Listu do Rzymian 11. Więc, do czego my zmierzamy? „Zakończyć przestępstwa”. List do Rzymian 11:21. W porządku.

Bo jeśli Bóg nie oszczędził naturalnej gałęzi, . . . (Która był kto? Izrael.) . . . uważaj, bo . . . nie oszczędzi również ciebie.

Więc, ja chcę, żebyście przeczytali cały 11-ty rozdział, kiedy wróćcie do domu,. Ja właśnie to czytam, więc . . . Zaznaczcie cały 11-ty rozdział i przeczytajcie go.

. . . nie oszczędzi ciebie.

Bacz tedy na dobroć. . . surowość Bożą: dla tych, którzy upadli, . . . ale dla ciebie dobroć, jeżeli będziesz

trwał w tej dobroci: w przeciwnym razie ty . . . zostaniesz odcięty również zostaniesz odcięty.

I oni również, jeśli nie będą trwać w nie- . . . jeśli nie będą trwać w niewierze, zostaną wszczępieni: bo Bóg jest w stanie wszczępić ich ponownie.

Widzicie, mowa jest o tym, że będzie czas, w którym poganie zostaną odcięci, a Izrael wróci ponownie.

Bo jeśli ty zostałeś wycięty z—z drzewa oliwnego, które jest dzikie z natury (paganie), i zostałeś wszczępiiony wbrew naturze . . .

My byliśmy wbrew naturze, obcy, bez miłosierdzia, bez Boga, bez żadnej nadziei. I Bóg, przez Swoje miłosierdzie, żeby nam dać szansę, odciął sprawiedliwego Izraela z powodu wykroczeń, i odstawił ich na bok, dzi- . . . szlachetne drzewo oliwne, i wszczępił, wbrew naturze, dzikie drzewo oliwne.

. . . do dobrego . . . drzewa: o ileż bardziej ci, którzy są naturalnymi gałęziami, zostaną wszczępieni do swojego własnego drzewa oliwnego?

W porządku, czytamy dalej.

Bo nie chcę, bracia, żebyście byli nieświadomi tej tajemnicy, żebyście nie mieli o sobie zbyt wysokiego mniemania; to zaślepienie przyszło na część Izraela, przychodzi na Izraela, aż do czasu, kiedy paganie w pełni . . . wejdą.

⁴³ Izrael był zaślepiiony, dopóki Bóg nie skończył z poganami. Oni popadli w grzech i przestępstwo przeciwko Bogu, ponieważ Bóg zaślepił ich oczy, żebyśmy my mogli zostać wszczępieni. Rozumiecie to? Teraz 26-ty wiersz:

I w ten sposób cały Izrael będzie zbawiony: . . .

⁴⁴ Bóg ich zaślepił celowo, dla ciebie i dla mnie. Oni nie widzą, ponieważ Bóg ich zaślepił. I cały Izrael, prawdziwy Izrael, będzie zbawiony. Co powiedział ten Anioł? Chwała! „Żeby zakończyć przestępstwo Izraela! Ja wam przyszedłem powiedzieć, że przyjdzie czas, kiedy przestępstwo Izraela się zakończy”. Bóg odetnie tę dziką gałąź i wszczępi w nią, z powrotem, ponownie, tę oryginalną gałąź.

⁴⁵ Och, czasami serce mi się kraje, kiedy widzę tych biednych, nieszczęśliwych ludzi, odciętych gdzieś tam, nie wiedzą dokąd idą; i pomyśleć, że Bóg w Swoim miłosierdziu uczynił to, żebym ja mógł być zbawiony. Zaślepił ich oczy przed ich własnym Mesjaszem, zamknął ich uszy, żeby oni Go nie słyszeli; a jednak patrzyli wprost na Jego cuda, i patrzyli wprost na Jego cuda, i na rzeczy, które On robił.

⁴⁶ Mateusz, tak mi się wydaje, 12-ty rozdział, albo 8-my, albo 12-ty rozdział, mówi: „Chociaż Jezus dokonał tak wielu cudów,

mimo to oni nie mogli uwierzyć”. Ponieważ Bóg powiedział: „Oni mają oczy i oni nie widzą, i uszy, i oni nie słyszą; żeby nie zobaczyli swoimi oczyma i nie usłyszeli swoimi uszami, i żebym Ja nie mógł ich nawrócić”. Ale, żebyśmy my mogli mieć szansę, On zaciągnął zasłonę na oczy Swoich Własnych dzieci, odsunął od stołu Swoje własne dzieci, i odsunął je od obfitości Ducha, żeby On mógł znaleźć. . . żebyśmy my mieli szansę żyć, dał nam Życie. 26-ty wiersz, jeszcze raz.

I tak, cały Izrael będzie zbawiony: tak jak jest napisane, Z Syjonu przyjdzie Wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba:

47 Tak, On przyjdzie na Górę Syjon, jednego z tych dni. Oni Go rozpoznają, na Górze Oliwnej, i cały Izrael będzie wiedział, że to jest On. Wtedy już będzie koniec z poganami. Z tej gałęzi, która została wszczepiona, Bóg przyjmie owoc, który z niej został zebrany. I ta dzika gałąź będzie. . .

48 I teraz, pamiętajcie, z powrotem tutaj, tak jak czytaliście, On powiedział: „Jeżeli ten korzeń był święty, a ten korzeń był świętym Korzeniem, również owoc, który wychodzi z tego świętego Korzenia, on przyniesie święty owoc”. I jeżeli tym Korzeniem był Jezus Chrystus, Który jest zarówno Korzeniem, jak i Latoroślą Dawida; jeżeli to Życie było w Nim, przeszło przez pokolenie żydowskie i zostało od nich odcięte, i ich oczy zostały zaślepione, żebyśmy my mogli widzieć, nasze życie będzie musiało się wzorować na tej błogosławionej Gałęzi. Och, tak, bracie. To jest prawda.

49 Bóg ich celowo odciął i zaślepił ich oczy tak, żebyśmy my mieli szansę widzieć, dając nam tę możliwość. A my się zachowujemy jakbyśmy kimś byli. Paweł mówi im tutaj: „Uważajcie jak postępujecie. Uważajcie! Bo jeśli Bóg nie oszczędził oryginalnej gałęzi, jak On by miał mieć więcej miłosierdzia dla dzikiej gałęzi, która już jest. . .”

Więc, my chodzimy w kółko, mówimy: „Ja jestem prezbiterianinem! Ja jestem metodystą! Ja jestem baptystą! Ja jestem zielonoświątkowcem!” Dla Boga to nic nie znaczy. Musicie się na nowo narodzić z Ducha Świętego, który pochodzi z tego Korzenia. Lecz On przychodzi. . .

50 Więc, pamiętajcie, On nie mówi o poganach. Ja to po prostu tutaj wtrącam, żebyście wy widzieli gdzie poganie mają swoją szansę.

51 Ale On przyszedł „żeby zakończyć przestępstwo”, żeby je zakończyć. Więc, może ponownie wrócimy do Daniela i zobaczymy to w Księdze Daniela, zobaczymy to tutaj, 24-ty wiersz. W porządku. „Żeby zakończyć przestępstwo”. Żeby zakończyć co? Żeby zakończyć przestępstwo Izraela.

Co to jest *przestępstwo*? To jest przeciwstawienie się czemuś. Wykroczenie przeciwko mnie, to jest wyrządzenie mi

krzywdy. Wykroczenie przeciwko tobie, to jest wyrządzenie krzywdy tobie.

Więc Izrael wyrządził Bogu krzywdę. I co się wydarzy w tym siedemdziesiątym tygodniu? Bóg zakończy przestępstwo Izraela. „Zakończenie przestępstwa” będzie: „odwróceniem bezbożności od Jakuba”. I wtedy cały Izrael narodzi się na nowo. Oni wszyscy przyjmą Ducha Świętego.

Więc, numer dwa, zapiszcie to na swojej kartce.

⁵² My byśmy mogli nad tym długo siedzieć, ale ja nie chcę wygłaszać kazania na ten temat. Chcę tylko do was mówić, żebyście mogli to sobie dokładnie zanotować. Gdy my wejdziemy do tych Siedmiu Pieczęci, wtedy wy po prostu przejdziecie przez Kościół, przez Pieczęcie, przez Plagi, i będziecie wiedzieli na czym stoimy. W porządku.

⁵³ Numer dwa: „Położyć kres grzechom”. Więc, przeczytajmy ponownie z Daniela.

... żeby zakończyć... przestępstwo, i – i położyć kres grzechom, ...

To jest drugi cel Jego przyjścia. Pierwszym jest zakończenie przestępstwa Izraela; i położenie kresu grzechom. Gdzie Izrael zgrzeszył? Gdzie oni popełniali swój zasadniczy grzech? Gdzie oni odłączyli się od Boga?

⁵⁴ Więc słuchajcie uważnie. Otwórzmy Ewangelię Świętego Mateusza 24. I właśnie tutaj Izrael popełnił swój fatalny błąd. Oto gdzie on popełnił swój ostatni grzech i powód, dla którego on dzisiaj jest w takim stanie. Mateusz, 27-my rozdział Ewangelii Świętego Mateusza i 25-ty wiersz 27-go rozdziału. Zacznijmy od 21-go wiersza.

Namiestnik odpowiedział i rzekł do nich: Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam wypuścił? I oni powiedzieli: Barabasa.

Więc pamiętajcie, to jest Izrael. „Barabasa!”

Piłat powiedział do nich: Co ja mam zrobić... z Jezusem, którego nazywają Chrystusem? (Słuchajcie ich!) Oni wszyscy rzekli do niego: Niech on zostanie ukrzyżowany.

Pamiętajcie, to jest ich Mesjasz, o którym Daniel powiedział, że miał przyjść. Pamiętacie z tej porannej lekcji tutaj: „On zostanie odcięty, nie z powodu Samego Siebie”, nie za coś, co On zrobił.

... Niech on zostanie ukrzyżowany.

I namiestnik powiedział: Dlaczego, co złego on uczynił? Lecz oni wołali jeszcze głośniej, mówiąc: Niech on zostanie ukrzyżowany.

Wtedy Piłat zobaczył, że nic nie wskórał, lecz . . . raczej zamieszanie stawało się większe, i on wziął wodę, i umył ręce przed tłumem, mówiąc: Nie jestem winny krwi tej sprawiedliwej osoby: to . . . wasza sprawa.

55 Słuchajcie! Tu jest ich błąd. Tu jest ich grzech.

Wtedy odpowiedział. . . lud, i rzekł: Jego krew na nas i na nasze dzieci.

56 Oni to właśnie tutaj zrobili. On dla nich kładł kres grzechowi. Jak On by mógł zrobić cokolwiek innego niż przebaczyć im, wiedząc, że On musiał zaślepić ich oczy, żebyśmy my mogli wejść. To jest, jak Jego własne dzieci wołające o Jego Krew. I oni zostali zaślepieni i On wiedział, że oni zostali zaślepieni. To jest powód, dla którego On wołał o przebaczenie dla nich. „Przebacz im, Ojczy, bo oni nie wiedzą co czynią”. Oni byli ślepi. Ze względu na nas oni zostali zaślepieni. Oni zrobili to w swojej niewierze. Lecz kiedy oni zobaczą Go ponownie. . . Amen!

57 „Połóż kres grzechowi”. Co to jest grzech? Niewiara. Oni nie wierzyli, że to był Mesjasz. Oni nie mogli tego zobaczyć, że On był Mesjaszem, a jednak On uczynił każdy znak, który miał uczynić Mesjasz. Ale oni nie mogli tego zobaczyć. Oni byli ślepi.

58 Więc kiedy widzicie, że ludzie mówią: „Ja nie wierzę w Boże uzdrowienie. Ja tego nie widzę. Ja nie widzę tego chrztu Duchem Świętym”. Nie gniewajcie się na nich; oni są ślepi. Oni mówią: „Ja nie widzę tego Przesłania o Jego Przyjściu. Ja nie widzę tego chrztu Duchem Świętym. Ja nie widzę tego nasienia węża. Ja tych rzeczy nie widzę”. Oni są ślepi i oni o tym nie wiedzą. Po prostu módlcie się o nich. W porządku.

59 W ich niewierze; ale gdy oni Go zobaczą, kiedy On przyjdzie ponownie, to połóż kres ich niewierze. Och, ludzie! Przejdźmy najpierw tylko do 25-go, 45-go rozdziału Księgi Rodzaju i weźmy ten przedobraz. Ja tutaj mam kilka notatek z Księgi Rodzaju 45, wy, którzy robicie notatki. Och, jak ja kocham tę starą, dobrą Ewangelię! W porządku. Więc my wiemy gdzie jesteśmy.

Czy wy mnie dobrze słyszycie z tyłu budynku? Podnieś rękę jeśli mnie słyszysz. Ja ustawiłem to trochę za blisko.

60 Więc, my przeczytamy fragment tego Słowa. Chcę, żebyście słuchali, wy, którzy nie macie Biblii. Wy, którzy macie Biblię, to jest Księga Rodzaju. Najpierw, zaczniemy od 44-go rozdziału, zaczynając od 27-go wiersza.

61 To jest Józef, a Józef był doskonałym przedobrazem Chrystusa. My o tym wiemy. Ilu z was o tym wie? Znienawidzony przez swoich braci. Dlaczego? Ponieważ On był duchowy, on widział wizje, interpretował sny. On był duchowym człowiekiem wśród swoich braci, a oni go nienawidzili. I jego ojciec go miłował.

Tak samo Jezus był znienawidzony przez kościoły denominacyjne, ale umiłowany przez Boga, Swojego Ojca. Dlaczego oni Go nienawidzili? Ponieważ On był duchowy. Ponieważ . . . Oni powiedzieli, oni mówili: On jest wróżbitą, diabłem.

⁶² Pamiętacie co bracia powiedzieli Józefowi? „Idzie marzyciel”. Widzicie? Widzicie, ta sama rzecz. I oni sprzedali Józefa prawie za taką samą cenę, za jaką Judasz sprzedał Jezusa, trzydzieści srebrników. Wrzucili go do dołu i poszli, i powiedzieli ojcu, że coś go zabiło, że on jest martwy. Lecz on został z tego dołu wyciągnięty. Chrystus został wrzucony do dołu i został wyciągnięty. I stamtąd udał się na najwyższe miejsce, jakie było na ziemi. Amen! Józef zasiadł po prawicy faraona; a Jezus zasiadł po prawicy Boga. W swoim pokuszeniu, przed swoim wywyższeniem. Jezus, zanim On został wywyższony, on przeszedł przez pokuszenie.

⁶³ Więc, ja wierzę, że to był Billy Sunday, ten wielki ewangelista, który powiedział: „Na każdym—każdym drzewie siedziało milion Aniołów, w tym dniu ukrzyżowania, mówili: ‘Po prostu wyciągnij rękę i wskaż na nas. My tu zmienimy tę scenę dookoła’”. Ale On tego nie mógł zrobić.

⁶⁴ Kajfasz powiedział: „Siebie ocalił; innych nie może ocalić”. On nie wiedział, że on to komentował. Gdyby On ocalił Siebie, On nie mógłby ocalić innych. Więc On wydał Samego Siebie, żeby uratować innych. Widzicie, oni są tak ślepi na to. Więc oni . . .

⁶⁵ Potem, gdy on tam był, w swoim wywyższeniu, albo przed jego wywyższeniem było pokuszenie . . . Pamiętajcie, Józef został wtrącony do więzienia, ponieważ on był niewinny.

⁶⁶ Rzymski, albo Izraelski generał, który miał na imię Putyfar; Putyfar wyjechał, wyjechał w podróż. On miał piękną żonę i jego żona kazała Józefowi przyjść do domu, żeby coś zrobić; i ona próbowała nakłonić Józefa, żeby zrobił coś złego. I on był lojalny wobec Boga. Mówię wam, oni zawsze . . .

⁶⁷ Wy, kobiety, ja na was krzychałem; ja się teraz wami przez chwilę zajmę. Widzicie? Kobieta jest słabszym naczyniem. Wiem, że mężczyzna nie może być zły, zanim się nie pojawi zła kobieta. Ale mężczyźni, którzy o tym wiecie, mężczyźni, którzy wiecie, że jesteście synami Boga i wykorzystujecie kobiety, wstyďte się; nieważne co ona robi. Ona jest słabszym naczyniem i wy o tym wiecie. Jeżeli ona wychodzi i zachowuje się niegodnie, weź ją za rękę i porozmawiaj z nią, jak z siostrą. Ty jesteś synem Boga. Nie rób tych złych rzeczy. Patrz na Józefa, on jest dla ciebie przykładem.

⁶⁸ I wtedy żona Putyfara, ta piękna kobieta, szanowana, wyniosła, jedna z najwyższej postawionych kobiet w tym kraju, błagała go i namawiała. I on się odwrócił, i ona go złapała, i próbowała przytulić się do niego. I on tak szarpnął, że nawet

ściągnął płaszcz i uciekł od niej. Tak, panowie. I kiedy on przyszedł, oni powiedzieli o nim kłamstwa, oni powiedzieli, że on przyszedł, żeby ją zgwałcić, i ona zostawiła jego. . . i on tam zostawił swój płaszcz. I on za to poszedł do lochu. Ale w lochu Bóg był z nim, bez względu na to, gdzie go wsadzono.

⁶⁹ On był przedobrazem Syna powodzenia. Józef prosperował we wszystkim co robił. I kiedy Jezus wróci, w Tysiącleciu, to będzie powodem, dla którego pustynie zakwitną jak róże. Wszystko, co On będzie robił, powiedzie się. On jest Synem powodzenia. Gdziekolwiek Józefa postawili, tam było błogosławieństwo. Gdziekolwiek Jezus jest, tam jest błogosławieństwo. Więc przyjmij Go do swojego serca i bądź błogosławiony.

⁷⁰ Więc, teraz my widzimy, że Józef został wtrącony do więzienia. I w tym więzieniu było dwóch ludzi; jeden z nich był zgubiony, a jeden został uratowany. W pokuszeniu Jezusa na krzyżu, jeden złodziej był zgubiony, a drugi został uratowany.

⁷¹ Kiedy On został wywyższony, On zasiadł po prawicy Boga. Gdy Józef został wywyższony, on zasiadł po prawicy faraona, i nikt nie mógł rozmawiać z faraonem bez uprzedniego zwrócenia się do Józefa, i uzyskania pozwolenia.

I kiedy Józef opuścił pałac. . . Och, ludzie! Kiedy Józef opuścił pałac, zabrzmiały trąby i ludzie biegli przed nim, mówiąc: „Padnijcie na kolana! Józef nadchodzi!” Amen!

I kiedy Jezus opuści prawicę Majestatu w górze, zabrzmia trąby. I ugnie się wszelkie kolano i każdy język wyzna: „Jezus Przychodzi!” Pewnie! Lecz jeśli. . .

⁷² I pamiętacie, kiedy on został odrzucony przez swoich braci, co on zrobił? On wziął sobie żonę z pogan; on wziął żonę z Egiptu. Kiedy Jezus tam został odcięty od Swoich braci, Żydów, On poślubił Pogańską Oblubienicę. Lecz teraz, po latach, kiedy się urodziły dzieci, Efraim i Manases, on miał rodzinę.

⁷³ Potem, pewnego dnia, jego bracia przyszli go odwiedzić. Patrzcie. My tę historię znamy, jak on tam włożył tę małą rzecz, żeby ich zawrócić. I on się tak zachowywał, jakby nawet nie umiał mówić w ich języku; on miał tłumacza od hebrajskiego, podczas kiedy on sam był Hebrajczykiem. I jego bracia przyszli. Oni go nie poznali. On był wielkim księciem.

I właśnie teraz Chrystus odwiedza Żydów, uzdrawia ich chorych, i tak dalej, i oni dalej nie wiedzą Kim On jest, ten Mesjasz.

Zacznijmy od 27-go wiersza, 44-go rozdziału.

I twój sługa, mój ojciec powiedział do nas: Wy wiecie, że moja żona urodziła mi — moja żona urodziła mi dwóch synów:

I jeden z nich ode mnie odszedł, . . .

To był Józef, właśnie ten, z którym oni rozmawiali.

...i ja powiedziałem: On został z pewnością rozerwany na strzępy; i ja go odtąd nie widziałem:

I jeśli wy zabierzecie mi również jego i jemu przytrafi się coś złego, wtedy doprowadzicie mnie, osiwiałego ze smutku, do grobu.

⁷⁴ Oni tam mieli małego Benjamina, jego młodszego brata. Wiecie kogo reprezentuje Benjamin? Tę nową grupę prawdziwych, autentycznych Żydów, którzy się teraz tam zbierają, żeby utworzyć te sto czterdzieści cztery tysiące, tę—tę rasę, która nadchodzi. Nie tych oszustów z Wall Street, nie, nie; to jest tylko więcej mięsa armatniego. Oni nie są Żydami. Oni nie są Żydami. Prawdziwymi Żydami są ci mali Benjaminowie, którzy przychodzą stamtąd i oni nawet nie słyszeli Słowa Jezusa Chrystusa.

Dlatego teraz przyjdziecie do mnie...i waszego ojca...i mojego ojca, i chłopca nie będzie z nami; wiedząc, że jego życie związane jest z życiem tego chłopca;

⁷⁵ Życie samego Boga związane jest z Izraelem. On jest z nim poślubiony. Za kilka minut do tego dojdziemy, jeżeli Pan pozwoli. On poślubiony jest z Izraelem. Jego Życie jest z nim związane. Tak jak ja jestem związany z Panią Branham, moją żoną, i ty jesteś związany ze swoją żoną. Twoje życie jest z nią splecione. I Bóg jest poślubiony z Izraelem. I co to było? Jakub powiedział: „Moje życie jest splecione i związane z tym dzieckiem. Ja będę...”

I stanie się, że kiedy on zobaczy, że chłopca nie ma z nami,...

Wiecie, Józef zamierzał zatrzymać tego chłopca. My znamy tę historię.

...i że on umrze, jego tata: i twoi słudzy doprowadzą twójgo sługę, naszego ojca, osiwiałego ze smutku, do grobu.

A teraz posłuchajcie tego błagania, które zanoszą Ruben.

Albowiem sługa twój stał się poręczycielem, że ten chłopiec do twójgo...do mojego ojca, mówiąc: Jeżeli ja nie...przyprowadzę, nie przyprowadzę go do ciebie, wtedy ja będę obciążony winą wobec mojego ojca na zawsze.

Dlatego teraz, proszę cię, pozwól twójemu słudze zostać zamiast tego chłopca...

Och, ludzie! Widzicie, on stoi bezpośrednio przed Józefem, swoim bratem. To jest Józef i on go nie poznaje. Och bracie, poczekaj aż zaczniesz się do Tysiąclecie!

...więc *zamiast tego chłopca, niewolnikiem mojego pana;...*

Śłuchajcie go, nazywa go: „panem”.

... *i pozwól temu chłopcu pójść z braćmi.*

Bo jak ja mam pójść do mego ojca, jeśli nie będzie ze mną chłopca? Żebym ja przez przypadek nie zobaczył jak coś złego stanie się z moim ojcem.

⁷⁶ Błaga, oddając swoje własne życie! Jakże ci Żydzi będą tam stali z wyciągniętymi rękoma! Patrzenie. Popatrzcie teraz na 45-ty wiersz... Śłuchajcie uważnie, nie omińcie tego. „Kiedy Józef mógł...”

Wtedy Józef nie mógł...-wstrzymać się—powstrzymać się przed tymi wszystkimi, którzy z nim stali;...

Bracie, tak będzie, kiedy grzech zostanie zakończony. Niewiara się rozproszy.

... *i on zawołał, i on spowodował, że każdy poszedł... ode mnie. I nie stał przy nim nikt, kiedy Józef dał się poznać swoim braciom.*

⁷⁷ Co to było? Nawet jego własna żona wróciła do pałacu. Och, ludzie! Oblubienica jest w Chwale, podczas gdy Jezus wraca (tutaj się tym zajmujemy), żeby dać Się poznać.

I on głośno zapłakał:...

Józef po prostu nie mógł już tego dłużej wytrzymać i on krzyknął.

... *i usłyszeli to Egipcjanie, i dom faraona.*

⁷⁸ Oni usłyszeli krzyk Józefa aż tam w pałacu. Więc to był przedobraz Chrystusa spotykającego się z Żydami, bo On wie, że On ich zaślepił, żebyśmy my mieli szansę. Lecz kiedy On do nich przyjdzie ponownie, grzech Izraela się zakończy.

I Józef rzekł do swoich braci: Ja jestem Józef;...

Jak myślicie, co Jezus powie? „Ja jestem waszym Mesjaszem. Ja jestem Tym, którego wy ukrzyżowaliście”.

... *czy mój ojciec jeszcze żyje? I jego bracia nie mogli mu odpowiedzieć; bo oni byli przestraszeni w jego obecności.*

⁷⁹ Och muszę się tu zatrzymać, tylko na chwilę. Przejdźmy do Zachariasza, 12-ty rozdział. Zwróćcie się teraz razem ze mną do Księgi Zachariasza, 12-ty rozdział Zachariasza. I może ja poświęcam trochę za dużo czasu na rozpoczęcie kazania na ten temat, lecz mam nadzieję, że nie. I ja tak bardzo chcę, żebyście wy to zrozumieli.

⁸⁰ Zachariasz, weźmy 12-ty rozdział Zachariasza, i zobaczmy teraz co On powie, kiedy On stanie przed Swoimi braćmi.

Zachariasz 12 i 10-ty. „Położy kres grzechowi” teraz. W porządku, 12-ty rozdział i 10-ty wiersz.

⁸¹ Zauważcie. I on tutaj teraz mówi o resztkę; oblężenie Jerozolimy; bestia, i wojska zostały zabrane, i tak dalej; to wszystko zbliża się teraz do końca; to już jest prawie Tysiąclecie, to Tysiąclecie ma się rozpocząć właśnie teraz.

I ja wyleję na dom Dawida i na mieszkańców Jerozolimy ducha (czego?) łaski. . .

Amen! Cudowna łaska!

. . . na dom . . . mieszkańców Jerozolimy (Daniela „święte miasto”), ducha łaski i błagania: i oni będą patrzeć na mnie, na tego, którego przebili, i oni będą go oplakiwać, tak jak się oplakuje jedynaka, i będą nad nim gorzko biadać, tak gorzko, jak nad pierworodnym.

⁸² Słuchajcie, jaka to będzie żałoba, gdy On tam stanie, dając im Sieć poznać, tak jak to zrobił Józef! Słuchajcie.

I w owym dniu będzie taka wielka żałoba w Jerozolimie, jak żałoba Hadad- . . .

Ja tej nazwy nie umiem wymówić: H-a-d-a-d-r-i-m- -o- . . .

. . . Hadad-Rimmon w . . . Megiddo—Megiddo.

I w ziemi będzie oplakiwanie, każda rodzina osobno; rodzina domu Dawida osobno, i ich żony osobno; i rodzina domu Natana osobno, i ich rodziny osobno;

Dom Lewiego. . . i ich żony, i rodziny osobno; . . . i Symeon, i tamci osobno;

I wszystkie rodziny, które zostały, każda rodzina. . . i ich żony osobno.

⁸³ Oni się będą tak wstydzić, kiedy oni tam staną i zobaczą, że właśnie Ten, którego oni ukrzyżowali, i którego oni się zaparli, stoi tam, ich drogi Józef. Tam będzie taka żałoba! I oni powiedzą: „Skąd Ty masz te blizny?”

⁸⁴ On powie: „Z domu Moich przyjaciół”. Widzicie co ja mam na myśli? On przychodzi właśnie po to, żeby zakończyć grzech niewiary.

⁸⁵ I ten siedemdziesiąty rok Daniela, raczej siedemdziesiąty tydzień nadchodzi, żeby zakończyć grzech i pozbyć się go. Czy teraz rozumiecie? Co jest pierwsze? „Żeby zakończyć przestępstwo”. „Żeby położyć kres grzechowi”. Numer trzy: „Żeby dokonać pojednania za nieprawość”. Wy, którzy to notujecie.

Ja miałem tam mniej więcej sześć innych miejsc Pisma, lecz ja po prostu to pomijam, ponieważ jest gorąco. My nie chcemy zabierać za dużo czasu. Ja chciałbym z tego wyciągnąć tyle, ile się da, ale ja nie chcę was za długo trzymać. W porządku.

⁸⁶ „Żeby dokonać pojednania za nieprawość”. Nieprawość to jest „czynienie zła”, tak jak to, co oni zrobili na krzyżu. On dokonał pojednania, ale to nie będzie zastosowane dla nich. To nie zostało zastosowane dla nich. Dlaczego? Ponieważ oni byli zaślepieni i nie mogli tego zobaczyć. A dlaczego oni byli zaślepieni?

Wy mówicie: „Więc, może dzisiaj... ponieważ ja jestem ślepy”. Wy jesteście ślepi z własnej woli. Oni byli ślepi, ponieważ Bóg ich zaślepił. Lecz wy jesteście ślepi, ponieważ wy jesteście ślepi z własnej woli. Dla was nie ma pojednania. „Jeśli nie uwierzycie, że Ja Nim jestem”, powiedział Jezus: „umrzecie w waszych grzechach”. Tak jest.

⁸⁷ Więc, jeszcze raz, wróćmy do Zachariasza, rozdział 13-ty. Więc posłuchajmy tego. „Czynienie pojednania”. Więc, gdzie to... ja kogoś szukałem, posłuchajcie tego—posłuchajcie tego, lecz może Pan to jakoś zrobi.

W owym dniu będzie...

⁸⁸ „W owym dniu”. Dr Scofield tutaj to ma, w swoich przypisach, albo w nagłówkach paragrafów: „Resztko... Pokutująca resztko wskazała na krzyż”.

⁸⁹ „Żeby dokonać pojednania za nieprawość”. Nieprawość, to jest coś, co ty zrobiłeś źle, o czym ty dobrze wiedziałeś, że nie powinieneś być tego zrobić. „Jeżeli ja w sercu knuję nieprawość, Bóg mnie nie wysłucha”.

⁹⁰ Więc, Zachariasz, 13-ty rozdział, zacznijmy od 1-go, od 1-go wiersza.

W owym dniu będzie otwarte źródło w domu Dawida i dla mieszkańców Jerozolimy, odnośnie grzechu i... nieczystości.

⁹¹ Dom będzie otwarty. Śmiało; my byśmy mogli to po prostu dalej czytać. Chciałbym, żebyście wy to sobie zaznaczyli, żeby to przeczytać. Lecz teraz ja mam tu zaznaczone, żeby zacząć od 6-go wiersza i czytać do 10-go. W porządku, teraz przeczytajmy i zobaczymy, lepiej przeczytajmy do 9-go.

I ktoś powie do niego, że gdzie... Co to za rany na twojej dłoni? Wtedy on odpowie: Te... które ja mam były... (Zobaczmy)... odpowie, Te rany mi zadano w domu moich przyjaciół.

Obudź się, O mieczu, przeciwko pasterzowi, i przeciwko człowiekowi, który jest moim bliźnim, mówi PAN zastępów: uderz pasterza a owce się rozproszą; i ja zwrócę moją rękę ku maluczkiemu.

⁹² Więc, Jezus cytował to miejsce Pisma. Widzicie: „Uderz Pasterza i rozprosz owce”. Ale zwróćcie uwagę na kolejny akapit. On właśnie tyle z tego zacytował. Ale patrzcie co mówi następane zdanie, następną część. „I Ja zwrócę Moją rękę ku maluczkiemu”.

Co? Grupa Benjamina, która teraz nadchodzi. „I Ja zwrócę Moją rękę ku maluczkiom”.

⁹³ „Uderz Pasterza”. Izrael, najpierw, Izrael uderzył Pasterza, rozproszył owce po całym świecie. Lecz Bóg powiedział: „Ja zwrócę Moją rękę, żeby dotrzeć do tych maluczkiom, w tych ostatecznych dniach”. Kiedy? Kiedy zostanie dokonane pojednanie za nieprawość.

⁹⁴ Izrael będzie zbawiony, każdy jeden z nich. Otwórzmy Izajasza. Izajasz, 66-ty rozdział Izajasza, i po prostu czytamy przez chwilę. I zobaczymy co Bóg mówi o tym, że Izrael ma zostać zbawiony, jak długo potrwa zbawianie Izraela. Patrzcie jak szybko to przyjdzie. Izajasz, 66-ty rozdział i 8-my wiersz. Jeżeli chcecie to wszystko przeczytać, w porządku.

*Kto słyszał o takiej rzeczy? Kto widział taką rzecz?
Czy ziemia może być stworzona . . . i ustanowiona . . .
jednego dnia . . . w jeden dzień? . . . bo kiedy tylko Syjon
poczuł bóle porodowe, wydał na świat swoje dzieci.*

⁹⁵ Jak tylko Syjon zobaczył, że to był ich Mesjasz, on się narodził na nowo, w ciągu jednego dnia. „Dokonać pojednania za grzechy i dokonać pojednania za nieprawość, nieczystość”. Och, ludzie! Oni robili to, co było złe, to, co było niewłaściwe. Za ich nieprawość zostało dokonane pojednanie.

⁹⁶ Numer cztery. „Żeby zaprowadzić wieczną sprawiedliwość”. To jest czwarta rzecz, dla której On przyszedł. Czwarte, co On przyszedł zrobić: „Żeby—żeby zaprowadzić wieczną sprawiedliwość”. „Położyć kres grzechowi; pojednanie; i żeby zaprowadzić wieczną sprawiedliwość”. Kiedy się zakończyło przestępstwo Izraela . . . Kiedy przestępstwo Izraela . . .

⁹⁷ Więc, my zamierzamy . . . Chcę, żebyście to uchwycili, bo kiedy my zajmiemy się tą kobietą i wypędzeniem smoka, wróćcie z powrotem do tego samego miejsca Pisma. Pamiętajcie, żeby To zanotować. Kiedy zakończy się przestępstwo Izraela, Szatan, który jest ich oskarżycielem i naszym oskarżycielem, zostanie zapieczętowany w bezdennej otchłani. Kiedy co? Kiedy zostanie zaprowadzona wieczna sprawiedliwość, coś, co nie może się skończyć, wszystko, co powodowało nieprawość, zostanie usunięte.

⁹⁸ Weźmy Objawienie, 20-ty rozdział i 13-ty wiersz, tylko przez chwilę, i czytamy tu, tylko przez minutkę. Objawienie 20, i 13 . . . Nie, przepraszam. To jest Objawienie . . . 1 do 3. Ja nie widziałem tego małego znaku pomiędzy nimi. Pot dostaje mi się do oczu. Objawienie, 20-ty rozdział, i zobaczymy.

*I ujrzałem anioła, który zstąpił z nieba, który miał
klucze do bezdennej otchłani, i wielki łańcuch w swojej
dłoni.*

...on chwycił smoka, tego starego węża, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat,

I wrzucił go do bezdennej otchłani, i zamknął go, i położył na nim pieczęć, żeby już więcej nie zwodził narodów, aż się dopełni tysiąc lat: a potem... musi zostać rozwiązany na krótki czas.

⁹⁹ Zaprowadzić wieczną... „Zaprowadzić wieczną sprawiedliwość”, Szatan w bezdennej otchłani. I wtedy On to robi i pieczętuje diabła, który zwodził ludzi.

¹⁰⁰ Więc wróćmy do Habakuka, 2-gi rozdział. Habakuk, 2-gi rozdział. I my teraz będziemy widzieć dlaczego On zapieczętował tego starego węża, i po co zostało to zrobione, i co się dzieje zaraz po jego zapieczętowaniu. Ja to lubię, a wy? To—to daje nam pewną wiedzę. Habakuk, Habakuk, 2-gi rozdział i 14-ty wiersz, myślę, że tak jest, ja chciałbym to przeczytać. Gdy to się dzieje... Patrzcie.

Albowiem ziemia zostanie napełniona poznaniem i chwałą PANA, tak jak wody napełniają morze.

¹⁰¹ *Brrrrr!* Ludzie! *Fiu!* Innymi słowy, kiedy wróg został odsunięty, dla grzechu nastął koniec, nadeszła wieczna sprawiedliwość, Szatan został zamknięty w bezdennej otchłani, i poznanie Pana napełni ziemię, tak jak wody napełniają morze. Amen! Chwała Bogu! To nadchodzi, bracie, to nadchodzi! Kobiety będą damami, a mężczyźni będą dzentelmenami. Amen!

Gdy poznanie Pana napełni ziemię, morze i niebo;

I, och, moje serce boleje, płacząc za tym dniem słodkiego uwolnienia,

Gdy nasz Jezus wróci znów na ziemię.

¹⁰² Amen! W porządku. Więc wtedy zaczyna się Tysiąclecie. To będzie wtedy, gdy Tysiąclecie, kiedy to Miasto zostanie zbudowane. Czwarte... Mam jeszcze mniej więcej sześć innych miejsc Pisma, lecz my się pośpieszmy. Więc, gdy wrócimy, ja pozbieram te inne miejsca Pisma; lecz teraz wam tylko przedstawię ogólną koncepcję.

¹⁰³ Numer pięć. „Żeby zapieczętować wizję i prorocstwo”. Widzicie, ten Anioł przyszedł, żeby zapieczętować wizję i prorocstwo.

Ja nienawidzę tego mówić. Lecz pewien wielki pisarz, o którym ja któregoś dnia czytałem, jakiego on narobił zamieszania! On powiedział: „Czym to było...”

Więc, po prostu, żeby pokazać jaki głupi... Och, przepraszam, ja tego nie chciałem powiedzieć. Wybaczcie mi. Ja tego nie miałem na myśli, naprawdę nie miałem. Nie. Człowiek bez namaszczenia, widzicie.

Ten człowiek powiedział: „Tutaj widzicie, że wizje i prorocтва zawsze były przeznaczone dla kościoła żydowskiego”. I powiedział: „Od czasów Daniela, kiedy przyszedł Daniel, to oznaczało, że oni nie będą już więcej mieli wizji ani prorocत्व”. Powiedział: „Wszystkie te rzeczy, o których oni dzisiaj mówią, o wizjach i o prorocत्वach, to wszystko jest od diabła, że nie ma czegoś takiego jak wizje i prorocत्व”.

Bracie, po Danielu były dziesiątki proroków. I był Jan Chrzciciel. Był Jezus Chrystus. W całym Nowym Testamencie byli prorocy. Były wizje. Byli Aniołowie.

Jak człowiek może tak w ogóle mówić? Ale, widzicie, to jest samolubny motyw, żeby próbować coś ludziom wcisnąć, żeby zrobić z tego doktrynę kościoła lub jakąś małą drobnostkę, żeby ona się stała dla ludzi rzeczywistością. I jeśli ci ludzie nie mają Ducha Świętego, oni zostaną przez to zwiedzeni.

¹⁰⁴ Więc, nie przyjmujemy tego, co powiedział jakiś człowiek. Więc, nie ma żadnego miejsca Pisma, które by to potwierdzało. Więc jak ja bym mógł to przyjąć? Więc, dowiedzmy się, czym tak naprawdę jest zapieczętowanie. Patrzcie! On przyszedł, żeby to zrobić, żeby zapieczętować wizję i prorocत्व.

¹⁰⁵ Więc, wróćmy po prostu do Księgi Daniela, tam gdzie byliśmy. My po prostu zobaczymy co On powiedział w Księdze Daniela. Więc otworzymy 12-ty rozdział Księgi Daniela. Teraz, kiedy my dochodzimy do Daniela 12, teraz możemy zaczynać. I czytajcie od. . . Kiedy wróćcie do domu, ja bym chciał, żebyście przeczytali od 1-go wiersza. Przeczytajmy od 1-go wiersza aż do 4-go.

*I w owym czasie Michał. . . stanie. . . wielki książę,
który będzie stał za dziećmi twójego ludu: . . .*

Więc, to jest w czasie końca.

*. . . i będzie czas ucisku, jakiego nie było od. . .
narodu. . .*

To właśnie wtedy antychryst, ten jeździec z Pierwszej Pieczęci, wychodzi i zajmuje swoje miejsce.

. . . nawet aż do tego czasu: . . .

Nie w czasie, kiedy Tytus zdobył mury Jerozolimy. To było tylko w jednym miejscu. Patrzcie, gdy ten antychryst, ten książę, który miał nadejść, patrzcie, gdy on przychodzi.

*. . . aż do tego samego czasu: i w owym czasie twój
lud zostanie wybawiony, każdy, kto jest zapisany w tej
księdze.*

Alleluja! „Twój lud”, Izrael: „będzie zapisany w księdze”.

*I wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzi
się, jedni do życia wiecznego, a drudzy do hańby i do
wiecznej wzgardy.*

106 Jak by w ogóle to mogło być wtedy, gdy Tytus zdobył mury Jerozolimy? Jak to mogło być? Nie mogło być. Widzicie, on mówi o czasach ostatecznych, podczas zmartwychwstania. Czy to jest prawda? Więc:

I ci, którzy są mądrzy, będą jaśnieć jak jasność na sklepieniu niebieskim; a ci, którzy zwracają do... którzy zwracają wielu ku sprawiedliwości... gwiazdy na zawsze...

Śłuchajcie! Tutaj to jest, prawdziwe, autentyczne zapieczętowanie.

Ale ty, O Danielu, zamknij te słowa i zapieczętuj tę księgę aż do czasu końca:...

107 Co to jest? Och, alleluja! Czy wy to widzicie, klaso? To objawienie Jezusa Chrystusa i Jego Mocy, Jego Przyjścia, czasów końca, zostało zapieczętowane aż do tego czasu. To jest to, co On przyszedł zrobić. To jest ukryte przed uczonymi; nic dziwnego, że oni chcą odnieść to „zapieczętowanie” do dawnych czasów, do „żadnych proroków” i do wszystkiego co się działo kiedyś. To nie będzie trzymało wody. Lecz wizja, ta wizja, była zapieczętowana aż do teraz. I ja właśnie w tym pokładam swoją wiarę, że Bóg objawi tych siedemdziesiąt tygodni. Amen! „Zapieczętuj to”, On powiedział, „aż do czasu końca. Zamknij te Słowa i zapieczętuj tę Księgę aż do czasu końca”.

108 Co on zrobił? Zapieczętował tę wizję i to proroctwo! Daniel prorokował o tych rzeczach. On widział to w wizji i Anioł zstąpił, żeby zapieczętować wizję i zapieczętować proroctwo. Oni to mogą czytać, ale nie mogą tego zrozumieć, aż do czasu końca. Czas końca, co to jest czas końca? Koniec siedemdziesiątego tygodnia, kiedy ten książę, antychryst, zostanie objawiony, w tym czasie, czyniąc siebie Bogiem. Skąd my wiemy, że to jest zapieczętowane do tego czasu? Daniel to właśnie zrobił; to jest ostatni rozdział Księgi Daniela.

109 Siostra Simpson powiedziała mi dzisiaj po południu, ona powiedziała: „Bracie Branham, ja przeczytałam całą Księgę Daniela. Ja po prostu nie wiedziałam więcej, kiedy skończyłam, kiedy ja przez nią przesłam, niż kiedy zaczynałam”. Tutaj to jest, Siostrze Simpson, jeśli tu jesteś dzisiaj wieczorem. Myślę, że ja ją widzę, siedzi tam. Nie powiedziałem o tym w tej przyczepie. Ja zachowałem spokój, bo ja myślałem, że może do tego dojdę.

Ale ta wizja, którą Daniel widział, tam nad tą rzeką, została zapieczętowana: „aż do czasów ostatecznych”. To jest... Pozwólcie tylko, że ja to tutaj przeczytam. Widzicie?

Lecz ty, O Danielu, zamknij te słowa i zapieczętuj tę księgę aż do czasu końca: wielu będzie biegło tu i tam, a poznanie będzie wzrastać.

I ja, Daniel, spojrziałem, a oto stało . . . dwóch, . . . jeden po jednej stronie . . . rzeki, i jeden po drugiej stronie, na brzegu rzeki.

I jeden rzekł do człowieka obleczonego w—w lnianą szatę, który stał nad wodami tej rzeki: Kiedy nadejdzie koniec tych dziwnych rzeczy?

Teraz słuchajcie.

I usłyszałem tego męża, obleczonego w szatę lnianą, który stał nad wodami tej rzeki, kiedy on podniósł prawą rękę i lewą rękę do nieba, i przysiągł na tego, który żyje na wieki wieków, że to będzie trwało czas, czas i pół czasu; . . .

Więc, my mamy właściwie—właściwie dokładnie: „Czas, czas i pół czasu”. Teraz patrzcie jak to wyjdzie, kiedy weźmiemy siedemdziesiąt tygodni Daniela. To właśnie wtedy ta tajemnica będzie objawiona. W porządku. „Czas, czas i pół czasu”.

. . . i kiedy on będzie . . . („on”, zaimek osobowy, więc, ten antychryst) . . . będzie doko- . . . dokonywał, dokonywał rozproszenia sił świętego ludu (to jest, kiedy on złamie swoje przymierze w środku tygodnia), wszystkie te rzeczy się wypełnią. (Amen.)

I ja to usłyszałem, ale nie zrozumiałem: wtedy ja powiedziałem, O . . . Panie, jaki będzie koniec tych rzeczy?

I on rzekł: Idź swoją drogą, Danielu: bowiem te słowa są zamknięte i zapieczętowane aż do czasu . . . [Zgromadzenie mówi: „Końca”—wyd.]

Och, nie zapomnijcie o tym!

. . . aż do czasu końca.

Wielu będzie oczyszczonych, wybielonych, i wypróbowanych; lecz niegodziwi będą postępowali niegodziwie: i żaden z niegodziwych nie zrozumie; ale mądrzy będą rozumieli.

¹¹⁰ Przesłanie czasu końca to objawi; ostatni wiek kościoła. Chwała! Fiu! Tutaj to macie! Och, ludzie! Jestem wstrząśnięty, gdy o tym myślę, o tej tajemnicy! Rzeczy, od których świat kościelny mruży oczy i mówi: „To jest nonsens”. Ta tajemnica Kim był Jezus Chrystus; nie trzecią Osobą, nie drugą Osobą, nie trzecią Osobą, lecz tą Osobą Boga. Wszystkie te inne, Boże tajemnice zostaną objawione, ponieważ one są tutaj zapisane, w tej Księdze, i zostaną objawione pokoleniu czasu końca. Oni tego nie mogą zobaczyć w seminariach, w szkołach i w denominacjach, tak samo jak Żydzi nie mogli zobaczyć, że Jezus jest Mesjaszem. Nic dziwnego, że oni próbują myśleć, że ty jesteś szalony. Nic dziwnego, że oni myślą, że ty jesteś głupi. Nic dziwnego, że oni nie mogą zrozumieć dlaczego ty nie

gdakasz razem z nimi. Ponieważ za tym stoi Moc i wizja, Boże Słowo, które zostało objawione, żeby uporządkować Kościół przed Pochwyceniem i powrotem do Domu. Tak. „Wielu będzie biegło tam i z powrotem, i poznanie wzrośnie”. Pewnie.

¹¹¹ Więc, co to jest, ta inna rzecz, która miała być znana? Spójrzcie na dzień dzisiejszy, na te kościoły. Tutaj to jest. Ja mam nadzieję, że to nikogo nie zrani, lecz muszę to powiedzieć. Czynienie. . .

¹¹² W owym dniu powstanie antychryst.

¹¹³ Więc, pamiętajcie, kiedy wejdziemy do Pieczęci, ten antychryst przejdzie tuż nad tymi Pieczęciami. Daniel mówił o tym w tym miejscu: „Książę, który miał przyjść”. On miał zostać odcięty, to znaczy Jezus, żeby dokonać pojednania za ludzi. Ale: „Ten książę, który miał powstać, który miał spowodować ohydę spustoszenia”, to był Rzym, poprzez Tytusa. I tym razem to jest książę, którzy wychodzi z Rzymu, on tego dokona. I on zostanie ujawniony w tym ostatnim dniu, teraz słuchajcie: „czyniąc się Bogiem”, tak jak Duch Święty nas ostrzeża w Drugim Liście do Tesaloniczan, 2-gi.

Po prostu przejdźmy do tego, Drugi Tesaloniczan, i wtedy nie będziecie mieli mojego słowa, lecz Boże Słowo. Drugi Tesaloniczan, 2-gi rozdział i 12-ty wiersz. Zobaczmy. Drugi Tesaloniczan, 2-gi rozdział i 12-ty wiersz. Zobaczmy. Zaczniemy wyżej, 7-my wiersz.

Albowiem tajemnica nieprawości już działa: . . .

(To mówi Paweł, przez Ducha Świętego). . .

tylko—tylko ten, który teraz pozwala, będzie pozwał, aż on zostanie usunięty z drogi.

Kim jest ten „On”? Czy ktoś wie? Duch Święty: „On, który pozwała”.

I wtedy (kiedy) ten Niegodziwiec zostanie ujawniony. . .

Kiedy? Właśnie w czasie, gdy Duch Święty zostanie zabrany, a On właśnie teraz ma odejść. Dlaczego On odchodzi? Zabiera Kościół ze sobą. „Ujawniony!” Paweł mówi pod inspiracją.

. . .którego Pan zabije tchnieniem swoich ust, i zniszczy blaskiem swojego przyjścia: (oczywiście tego niegodziwego)

I on, który przychodzi za sprawą szatana, z wszelką mocą, oraz znakami i rzekomymi cudami,

„My jesteśmy największym kościołem. My mamy to. My mamy to. Zjednoczcie się wszyscy razem, widzicie. My jesteśmy najwięksi”. Rzekome cuda!

I z całą . . . niesprawiedliwości w tych, którzy giną; ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, żeby mogli być zbawieni.

I dlatego Bóg na nich zesłał ostre urojenia, żeby wierzyli kłamstwu, żeby wierzyli kłamstwu:

I żeby ci . . . mogli być potępieni, którzy nie uwierzyli prawdzie, ale mają upodobanie w nieprawości.

114 Czy wy to rozumiecie? Och, ludzie! Więc, Paweł mówi. W czasie, w którym Boża Pieczęć zostaje ogłoszona, Jego Duch, Jego Imię, Jego łaska, wszystkie te inne wielkie tajemnice, które teraz wychodzą na jaw, plany dla Jego Kościoła, który ma pójść w Pochwyceniu; wylanie Świętego Ducha tego dokonało. To jest to, co On uczynił w tych ostatnich dniach.

115 Więc, zobaczymy. Czy my mamy czas na to ostatnie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Szóste: „Namaszczyć to Najwyższe”. Och, ludzie! Tutaj to jest! Czym jest ta ostatnia rzecz, którą On ma zrobić? Więc, wróćmy po prostu do Daniela i zobaczymy co On ma zrobić właśnie tutaj. „Siedemdziesiąt tygodni”. Co ma być dokonane w tym czasie? W porządku.

. . . jest ustalonych dla twojego ludu i . . . twojego świętego miasta, żeby zakończyć przestępstwa (przestępstwa ludu), . . . żeby położyć kres grzechowi (dla ludu), i dokonać pojednania za ich nieprawość, i zaprowadzić wieczną sprawiedliwość (dla Żydów), i zapieczętować wizję, i proroctwo (do czasu końca), i namaścić to Najświętsze.

To jest sześcioraki cel Jego przyjścia.

116 Więc: „żeby namaścić to Najświętsze”. Więc, to może tylko przez chwilę wyglądać trochę dziwnie dla wielu z was, nauczycieli, lecz teraz, po prostu, tylko przez chwilę załóżcie, że tak jest, po prostu zobaczcie co z tego wyjdzie.

117 To nie jest namaszczenie człowieka. Jezus już został namaszczoney. Czy to jest prawda? Księga Dziejów Apostolskich mówi, że Bóg namaścił Jezusa Duchem Świętym; On chodził czyniąc dobre, uzdrawiając chorych i tak dalej. Jezus już jest. On jest Mesjaszem. A *Mesjasz* to znaczy „Ten namaszczoney”. Czy to jest prawda? Lecz tutaj, w czasie końca, On ma namaścić to Najświętsze.

118 Czym jest „to Najświętsze”? Według tego jak ja to widzę, co wierzę, że jestem w stanie udowodnić na podstawie Pisma, to namaszczenie „tego Najświętszego”, to będzie Świątynia, która będzie używana podczas Tysiąclecia. Więc posłuchajcie, zobaczcie dlaczego ja to tak rozumiem. Zostało to opisane w Księdze Ezechiela, 4-ty rozdział. . . Nie, miałem na myśli 43-ci rozdział, 1-szy i 6-ty wiersz. Wróćmy do Ezechiela i zobaczymy, jak on obrazuje Tysiąclecie, jak oni namaszcza. . . Ezechiel 43,

i my teraz po prostu przeczytajmy stąd trochę i zobaczmy co On będzie czynił w tym Tysiącleciu, namaszczenie. W Księdze Ezechiela 43, w porządku, i teraz zacznijmy od 1-go do 6-go wiersza. Wy to możecie oczywiście wszystko przeczytać jak wrócicie do domu, wy, którzy to notujecie, Ezechiel 43. „Potem . . .”

¹¹⁹ Więc, patrzcie, opis Świątyni, która ma zostać zbudowana w Tysiącleciu. Więc, każdy jeden, każdy czytelnik wie, że od 40-go rozdziału Ezechiela, aż do mniej więcej 44-go rozdziału, to nie jest nic innego na świecie, niż Świątynia Tysiąclecia, wznoszona na ziemi (każdy to wie, widzicie), wtedy wypełnia ją chwała Pana, i tak dalej, tym podobne. Więc my . . . po prostu opiszemy tę Świątynię, w 43-cim rozdziale, od 1-go do 6-go wiersza.

Potem on przyprowadził mnie do bramy, właśnie do bramy, która patrzyła ku wschodowi:

I oto chwala . . . Boga Izraela przyszła od wschodniej drogi: i ten głos był jak głos wielu wód: i ziemia zajaśniała od tej chwały.

I, z wyglądu, było to zgodne z wizją, którą ja widziałem, nawet zgodne z wizją, którą ja widziałem, kiedy przybyłem, żeby to miasto zniszczyć: i ta wizja była podobna do wizji, którą ja zobaczyłem nad rzeką Chebar; i ja upadłem na twarz.

I chwala PAŃSKA—chwala PAŃSKA weszła do domu, od strony bramy, która jest z widokiem ku wschodowi.

Więc duch mnie podniósł i wprowadził mnie na dziedziniec wewnętrzny; a oto chwala PAŃSKA napęłniała dom.

I ja go słyszałem, mówił do mnie z domu; i ten człowiek przy mnie stał.

¹²⁰ Namaszczenie, namaszczenie tej Świątyni na Tysiącletnie panowanie. Teraz zwróćcie uwagę na Księżę Kapłańską. Więc patrzcie jak ona została poświęcona w Księdze Kapłańskiej. Więc, jeśli wrócimy do Księgi Kapłańskiej, to zobaczymy, że Mojżesz namaścił świątynię. Kiedy przy tym jesteśmy, wrócemy po prostu do tyłu. Mamy tyle czasu. I wrócemy do Księgi Kapłańskiej, i zobaczymy kiedy Mojżesz namaścił świątynię, w 8-mym rozdziale Księgi Kapłańskiej.

¹²¹ Och, ja po prostu lubię porównywać te miejsca Pisma z innymi miejscami Pisma. Czy wy tego nie lubicie? I wtedy wy—wy po prostu macie jakieś pojęcie o tym, czego—czego my szukamy i co my robimy. Więc, każdy z was zdaje sobie z tego sprawę, że my teraz po prostu, od czasu do czasu, używamy jakiegoś miejsca Pisma odnośnie tego.

122 Więc, 8-my rozdział Księgi Kapłańskiej, i ja mam tu zaznaczony 10-ty wiersz. Zwróćcie uwagę, Księga Kapłańska 8:10. Zobaczmy.

I Mojżesz wziął oliwę do namaszczenia, i wylał namaszczającą oliwę, i namaścił świątynię, i wszystko co w niej było, i poświęcił to.

I . . . pokropił nim ołtarz siedem razy, . . . namaścił ołtarz i wszystkie przybory, zarówno naczynie do obmywania jak swoje nogi do tego . . . żeby to poświęcić.

I wylał . . . namaszczając oliwę na głowę Aarona, i namaścił go, żeby go poświęcić.

123 Mojżesz, na pustyni, poświęcił, albo namaścił świątynię, żeby oddawać cześć, dla dzieci Izraela, gdy one były w podróży. To było namaszczone.

124 Więc, otwórzmy Drugą Księgę Kronik i my będziemy widzieli poświęcenie, kiedy Duch Święty zajął Swoje miejsce w świątyni, i teraz zobaczcie co miało miejsce. W Drugiej Księdze Kronik, 5-ty rozdział, i zacznijmy od 13-go wiersza. Druga Księga Kronik, 5-ty rozdział, i zacznijmy od 13-go wiersza.

I stało . . . się, że gdy trębacze i śpiewacy byli . . . żeby wydać jeden dźwięk, żeby ich usłyszano . . . chwały i dziękczynienia PANU; i kiedy oni podnieśli swoje głosy razem z trąbami i cymbałami, oraz instrumentami muzycznymi, i oddawali PANU chwałę i śpiewali, Bo on jest dobry; i jego łaski trwają na wieki: potem dom został napełniony obłokiem, właśnie ten dom PANA;

Tak, że kapłani stali . . . kapłani nie mogli ustać, żeby pełnić służbę, z powodu obłoku: bowiem chwała PAŃSKA napełniła Boży dom.

125 Bóg wszedł do świątyni, która miała zostać namaszczone, i ona została Mu oddana, żeby ludzie mogli przyjść i oddawać cześć. Więc, żeby namaścić, nie „twoje święte” miejsce, ale żeby namaścić „miejsce Najświętsze”. I my zauważamy, że Nowe Jeruzalem jest miejscem „Najświętszym”. I namaszczenie będzie nad tym Nowym Jeruzalem, które zstępuje z Nieba, od Boga, przygotowane jak oblubienica przyozdobiona dla swojego męża. To namaszczenie będzie nad nimi.

126 Więc, kiedy Zorobabel poświęcił swoją świątynię, po jej odbudowaniu, ona nie została ponownie namaszczone, ponieważ ona już była namaszczone; i ona została zburzona, i po prostu odbudowana ponownie. To zniszczenie, które ją spotkało. Ona została ponownie odbudowana i postawiona, więc ona już więcej nie była namaszczone. Gdy ona raz została namaszczone, to trwało i trwa aż do tego czasu. Lecz kiedy Bóg postawi Świątynię Tysiąclecia, On namaści to Najświętsze; nie to „twoje święte”, lecz „to Najświętsze”.

¹²⁷ Lecz kiedy Król obejmuje Swoj Tron na tysiąc lat (chwała!), z nią już jest teraz koniec. Namaszczenie Najświętszego będzie ostatnią rzeczą, która będzie miała miejsce. Kiedy Świątynia została wzniesiona; nadeszło zmartwychwstanie; Żydzi wrócili; Chrystus i Jego Oblubienica przyszli; Żydzi, sto czterdzieści cztery tysiące, są zapieczętowani; Tysiącletcie ma miejsce. Tam będzie namaszczenie, kiedy miejsce Najświętsze zostanie namaszczone; święte, Najświętsze ze świętych, i Najświętsze. Więc, to Najświętsze miejsce jest świątynią, gdzie Bóg mieszkał, pomiędzy Cherubinami. I tym razem Chrystus zasiądzie w miejscu Najświętszym i namaszczenie będzie na Nim. I oni nie będą tam potrzebowali słońca, bo Baranek, w środku Miasta, będzie Światłem. W tym Mieście nigdy nie zajdzie Słońce, jak mawiał stary Wujek Jim. I ono nigdy nie zajdzie, ponieważ Chrystus będzie tym Światłem, Tym namaszczonym. I przyjdzie Król i obejmie Swoj Tron na tysiąc lat, żeby panować.

¹²⁸ Jeremiasz 3:12-18 włącznie, przeczytajmy to. W Księdze Jeremiasza, 18-ty rozdział, tak mi się wydaje. Tak. Nie, 12-ty rozdział, przepraszam, 12-ty rozdział Jeremiasza, i zacznijmy od. . . Jeremiasz 3, przepraszam. Jeremiasz 3, ja mam—mam to tutaj zapisane, gdzie, podczas studiowania, Duch Święty po prostu mnie przenosił z miejsca na miejsce, ja tylko te rzeczy zanotowałem najlepiej jak umiałem. Jeremiasz 3, i potem 12 do 18 włącznie. Przeczytajmy to.

Idź i ogłoś te słowa ku północy, i mów: Wróć ty odstępczo, Izraelu, mówi PAN; i ja nie spowoduję, żeby mój—mój. . . spowoduję żeby mój gniew spadł na ciebie: bo Ja jestem miłosierny, mówi PAN, i ja nie będę chował gniewu na wieki.

Tylko przyznaj się do twojej nieprawości, że wystąpiłaś przeciwko PANU, twojemu Bogu, i włączyłaś się po drogach ku obcym pod każdym zielonym drzewem, . . .

To jest właśnie to, co oni robili, ze wschodu, z zachodu, z każdego narodu. Widzicie?

. . . i wy nie byliście posłuszni głosowi, mojemu głosowi, mówi PAN.

„Nawróćcie się!” Posłuchajcie tego.

Nawróćcie się, O odpadłe dzieci, mówi PAN; bo Ja was (p-o-ś-l-u-b-i-ł- -m) . . . Ja was poślubiłem: . . .

„Ich oczy były zaślepione, ponieważ ja daję szansę poganom. Ale wy wróćcie, bo Ja was poślubiłem”.

. . . i Ja was zabiorę, po jednym z każdego miasta, i po dwóch z każdej rodziny, . . .

Nie wszyscy, którzy nazywają siebie Żydami, wejdą. Lecz ta wybrana grupa wejdzie, ten mały Beniamin, który tam przyszedł

do Józefa, ta grupa z każdego narodu, po jednym z miasta, i z rodziny.

... i ja sprowadzę was na Syjon:

I ja wam dam pasterza według waszego serca, który was będzie karmił wiedzą i zrozumieniem.

I stanie się, że kiedy wy się rozmnożycie i wydacie liczne potomstwo w tym kraju, w owych dniach, mówi PAN, ani już więcej nie będą mówić: Skrzynia przymierza PANA; ani nie będzie się o niej myśleć: ani nie będą o niej pamiętać; ani nie będą jej odwiedzać; ani nie będzie to więcej robione.

W owym czasie Jeruzalem będą nazywać tronem PANA; (bo On tam będzie, widzicie), i wszystkie narody zgromadzą się (alleluja), w nim i w imieniu PANA, w Jeruzalem: również nie będą oni więcej postępowali według ich własnych wyobrażeń w złości swojego serca.

¹²⁹ Właśnie wtedy to Miasto zostanie namaszczone. Właśnie wtedy Nowe Jeruzalem zostanie namaszczone. I wszystkie narody tego Miasta... W Objawieniu, w 22-gim rozdziale, jest powiedziane, że bramy nie będą zamykane na noc, bo tam nie będzie nocy. I wszyscy królowie ziemi będą wnosili do tego Miasta cześć i chwałę. Jego mury będą z jaspisu i z sardoniksu, z dwunastu rodzajów kamieni; a dwanaście bram będzie z czystych pereł, każda z jednej. Nie będzie tam potrzebna świeca. Nie będzie tam już więcej światła słonecznego, bo Baranek, który jest w środku Miasta, będzie tym Światłem. I On przyprowadzi Swoją lud do Życia wiecznego. Będą tam stały dwa drzewa, po jednym z każdej strony rzeki, i one służyć uzdrawianiu narodu. To jest To namaszczone, które przyjdzie, Miasto Święte zstępujące z Nieba, od Boga, przychodzące na ziemię.

¹³⁰ Teraz zobaczymy co w tym czasie będzie miało miejsce. Och, czy wy to kochacie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Przejdźmy do Izajasza 65, tylko na chwilę. To jest po prostu za dobre, żeby to pominąć. To jest po prostu za dobre, żeby to opuścić. Może być trochę gorąco, ale po prostu chodźmy dalej.

¹³¹ Izajasz 65, słuchaj co będzie miało miejsce w tym czasie. I po prostu zapytaj samego siebie, przyjacielu grzeszniku, czy ty—czy ty mógłbyś pozwolić sobie na to, żeby to ominąć. Izajasz 65, zacznijmy mniej więcej od 17-go wiersza. Słuchajcie teraz uważnie wszyscy. To jest w czasie Tysiąclecia, kiedy to Najświętsze jest namaszczone.

Bo oto ja stworzę nowe niebiosa i... nową ziemię: i dawnych rzeczy nie będzie się wspominało ani nie przyjdą one na myśl.

Lecz będą... cieszyć się i radować... nawet z tego, co ja stworzę: bo oto Ja stwarzam Jeruzalem...

*Ja stwarzam Jeruzalem (to jest Nowe Jeruzalem),
radowanie się, i jego ludowi radość.*

Czym jest to namaszczenie? To jest radość Pańska.

*. . . stwarzam Jeruzalem, radość, i jego ludowi radość.
I będę się radował w Jeruzalem, . . .*

Król na Tronie, na królewskim majestacie Tronu, Wiecznego Tronu, i Wieczny lud z Wieczną radością, w Wiecznym Mieście! Och, ludzie!

I będę się cieszył w Jeruzalem, i rozraduję się w moim narodzie: i nie będzie w nim już więcej słychać głosu płaczu, ani głosu krzyku.

I nie będzie tam już więcej . . . kilkudniowego niemowlęcia, ani starca, który by nie dopełnił swoich dni: gdyż dziecko umrze w wieku stu lat; lecz grzesznik w wieku stu lat będzie przeklęty,

I oni wybudują domy, i zamieszkają w nich; . . . oni zasadzą winnice i oni będą spożywać z nich owoce.

Nie będzie tak, że oni zbudują, a ktoś inny będzie mieszkał; (to znaczy, ty umierasz, a twój syn zajmuje twoje miejsce) . . . zbudują, i żeby ktoś inny mieszkał; nie, żeby oni sadzili, i żeby ktoś inny z tego jadł: lecz jakie są dni drzewa, takie będą dni mojego ludu, i moi wybrani, oni się będą długo cieszyli dziełami swoich rąk.

Oni nie będą pracować na próżno, ani nie będą rodzić w udreće; ponieważ oni są nasieniem PAŃSKICH błogostawionych i ich potomstwo razem z nimi.

I stanie się, . . . zanim oni zawołają, ja odpowiem; . . . (To jest chwalebne namaszczenie, za Cherubami!) . . . ja odpowiem; i kiedy oni jeszcze będą mówić, ja ich wystucham.

Wilk i owieczka będą się pały razem, . . . lew będzie jadł słomę jak byk: proch będzie węża pokarmem. I nie będą ranić ani niszczyć na całej mojej świętej górze, mówi PAN. (Czy ty to możesz przegapić? Nie!)

¹³² Wróćmy tu jeszcze raz z powrotem i Izajasz jeszcze raz mówi, w 11-tym rozdziale, 1-szy wiersz do 9-go. Słuchajcie co on mówi tu jeszcze raz, kiedy on łapie wizję, i on widzi te kobiety, jak one będą się zachowywały w tych ostatnich dniach. Ni- . . . Więc, Izajasz 11, do 1.

I wyjdzie pęd z pnia Jessego, . . . Gałąź, która wyrośnie z jego korzeni: (Kto to był? Chrystus.) . . . z jego korzeni:

I spocznie na nim duch PANA, duch mądrości, zrozumienia, duch rady . . . mocy, duch wiedzy i . . . bojaźni PANA;

I da mu szybkie zrozumienie w bojaźni PANA: i on nie będzie sądził na podstawie tego, co widzą jego oczy, ani . . . na podstawie tego, co słyszą jego uszy:

Lecz będzie sądził biednych sprawiedliwie i będzie ganił ich nieprawość z powodu pokornych tej ziemi: i on uderzy ziemię różgą swoich ust, a tchnieniem swoich ust zabije niegodziwego.

Sprawiedliwość będzie pasem jego bioder, a wierność rzemieniem jego łądzwi.

I wilk również będzie mieszkał z barankiem, a lampart będzie leżał z kozłęciami (to jest koza); i cielę, i lwiątko, i młode zwierzę tuczne . . . albo cielę, albo lew i młode zwierzę tuczne razem; i małe dziecko będzie je prowadziło.

. . . krowa i niedźwiedzica będą się pały; . . . ich młode (i) będą leżeć razem: a lew będzie jadł słomę jak wół.

I niemowlę będzie się bawić przy jamie żmii, i dziecko odstawione od piersi włoży swą rączkę do nory węża.

Nie będą ranić ani niszczyć na wszystkich moich świętych górach: bo ziemia będzie pełna wiedzy . . . tak jak wody wypełniają morze.

Hm! To jest w tym Nowym Jeruzalem. W tym „nowym”. Gałąź, tutaj, odnosi się do Gałęzi Dawida. „On jest zarówno Gałęzią jak i Latoroślą”.

¹³³ Więc, po tym pojawia się Oblubienica. Po tych siedemdziesięciu tygodniach, Oblubienica pojawia się w Księdze Objawienia, rozdział 19-ty, wiersz 1-szy i 16-ty. Ona przybywa ze Swoim Oblubieńcem, potężnym Królem. Och, ludzie! Ja nie wiem czy my to wszystko przerobimy, czy nie. My tak po prostu mamy . . .

Więc, tak czy owak, przeczytajmy chociaż część. Oto skąd potem nadejdzie Oblubienica. Widzicie? Gdy nastanie Tysiąclecie, wtedy Chrystus wróci z Oblubienicą. Dokładnie, od 1 do 16, i 19-ty rozdział.

Po tych wydarzeniach . . .

Po tym Ucisku; po tych Biada; po tych Pieczęciach; po tych Plagach; po wypędzeniu szatana; po ustanowieniu Tysiąclecia. Patrzcie!

. . . po tych wydarzeniach ja usłyszałem . . . głos wielu ludzi w niebie, który mówił: Alleluja; Zbawienie i chwala, . . . cześć, . . . moc Panu, naszemu Bogu:

Bo prawdziwe i sprawiedliwe są twoje sądy: bo on osądził wielką wszetecznicę, która skaziła ziemię swoim cudzołóstwem, i pomścił na niej krew swoich sług.

I jeszcze raz on . . . oni . . . I jeszcze raz oni powiedzieli: Alleluja. I jej dym wzniósł się na wieki wieków.

To jest ta stara prostytutka, kościół: „jej dym się wzniósł”.

I upadło dwudziestu czterech starców, i cztery zwierzęta, i oddali chwałę Bogu, siedzącemu na tronie, mówiąc, Amen; Alleluja.

I rozległ się głos, z tronu, mówiący: Chwalcie naszego Boga—Chwalcie naszego Boga, wszyscy jego studzy i wy, którzy się go boicie, zarówno mali, jak i wielcy.

I usłyszałem coś, jakby to był głos licznego tłumu, . . .

Śłuchajcie! Tutaj to macie, Kościele. Po tym, jak Ona poszła do góry, w 3-cim rozdziale, oto Ona przychodzi. Widzicie? I teraz 6-ty wiersz.

I usłyszałem jak gdyby to był głos licznego tłumu, i jakby głos wielu wód, i jakby głos potężnych grzmotów, mówiący, Alleluja: bo Pan Bóg wszechmocny panuje.

Alleluja! Patrzcie! Teraz nadchodzą zaślubiny Baranka. Oto Ona nadchodzi.

Cieszmy się i radujmy, i oddajmy mu cześć: bowiem nadeszły zaślubiny Baranka, i jego żona się przygotowała. (Oto Ona nadchodzi, oboje, Oblubienica i Oblubieniec.)

I dano jej przyoblec się w czysty, lśniący bisior: a bisior to . . . sprawiedliwość świętych.

I on do mnie powiedział: Napisz: Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną wieczerzę Baranka. I on do mnie powiedział: To są . . . prawdziwe słowa Boże.

I ja upadłem mu do stóp, żeby mu oddać chwałę. I on do mnie powiedział: Uważaj, żebyś ty tego nie zrobił: Ja jestem współtugą twoim, . . . twoich braci, i mają . . . twoich braci, i mają świadectwo Jezusa: oddają Bogu chwałę: bowiem świadectwem (Chrystusa) Jezusa jest duch prococtwa.

I ja widziałem niebo otwarte, i . . . białego konia; . . . (och ludzie!) . . . i ten, który na nim siedział . . . nazywał się Wierny i Prawdziwy, i . . . on sprawiedliwie sądzi i walczy.

I jego oczy były niczym płomienie ognia, i . . . jego głowie było wiele koron; . . .

On został ukoronowany jako kto? „Król królów”.

. . . i on miał napisane imię, którego żaden człowiek nie znał, tylko . . . on sam.

I on był przyodziany w białą szatę zmoczoną we krwi: i on ma na imię Słowo Boże.

„Na początku było Słowo i Słowo było Bogiem. A Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami”. Kto To był? Jezus.

... i on ma na imię Słowo Boże.

A wojska, które były w niebie, podążyły za nim na białych koniach, przyobleczone w czysty, biały bisior. (Chwała! Oto Ona nadchodzi.)

I z jego ust wychodzi ostry miecz, którym... i żeby to miało pobić naród: i... będzie nimi rządził laską żelazną; on sam też tłoczy kadź wina zapalczego gniewu Wszchemogącego Boga.

I on miał na swojej szacie i na swoim biodrze wypisane imię: KRÓL KRÓLA, I PAN PANA.

¹³⁴ Co to było? Jego lud właśnie Go ukoronował jako Króla króla i Pana panów. Wrócił do Swojej świętej Świątyni, namaszczony Bożą Obecnością, żeby żyć i królować przez Tysiąc lat razem ze Swoim Kościołem. Amen! Pojawia się, razem z potężnym Królem, żeby zająć Swoje miejsce u Jego boku, w nowej, królewskiej, namaszczonej Świątyni.

¹³⁵ Więc, sześcioraki cel, od Objawienia 6:1 do Objawienia 19:21 został wypełniony.

¹³⁶ Posłuchajcie teraz, na zakończenie. Siedem Pieczęci, Siedem Trąb, Siedem Czasz, Trzykrotne Biada, niewiasta w słońcu, wypędzenie diabła, albo czerwonego smoka, następuje pomiędzy tymi czasami, podczas wielkiego Ucisku. Nie zapomnijcie o tym. Wszystkie te rzeczy mają miejsce w tym czasie.

Lecz tutaj jest sześcioraki cel Jego Przyjścia. Czy wy w to wierzycie? Jaki chwalebny czas czeka tych, którzy miłują Pana! Mówię ci, przyjacielu, my nie możemy sobie pozwolić na to, żeby to przegapić. Nie przegap tego, cokolwiek robisz. Upewnij się!

¹³⁷ Więc, w następną niedzielę, jeżeli Pan pozwoli, ja chciałbym zaprezentować, jeżeli On mi pomoże, po prostu pokazać dokładnie gdzie każdy jeden z tych siedmiu dni, gdzie one miały miejsce, przynosząc to samo—to samo, co przyniosłem dzisiaj, i umieścić tych siedem czasów, siedem tygodni, siedemdziesiąt tygodni, dokładnie w miejscu tego żydowskiego sanktuarium, i po prostu dokładnie pokazać gdzie my żyjemy, tutaj, na końcu, jeżeli Pan pozwoli.

¹³⁸ Czy wy Go miłujecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Czy możesz sobie pozwolić na to, żeby ominąć Niebo? [„Nie”.] Jesteśmy w czasie końca!

On przychodzi, żeby co zrobić? Pierwsza rzecz, jaka będzie miała miejsce, jeszcze zanim Jezus przyjdzie na ziemię, co będzie tą pierwszą rzeczą? Kościół zostanie (co?) pochwycony! Czy Jezus przyjdzie na ziemię i przejdzie się koło grobu, i uściśnie dłonie tacie i mamie, porozmawia z nami wszystkimi tutaj, i pójdzie do góry? Nie!

Jak to będzie? To . . . My to mówimy do was, według według—Słowa Pana: „Że my, którzy żyjemy i zostajemy . . .” Drugi Tesaloniczan, 5-ty rozdział: „My, którzy żyjemy i zostajemy do przyjścia Pana, nie powstrzymamy albo nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Albowiem zabrzmi Boża trąba; umarli w Chrystusie powstaną pierwsi: a my, którzy pozostaniemy przy życiu, zostaniemy porwani razem z nimi, żeby się spotkać z Panem na powietrzu”. My zostaniemy pochwyceni w jednej chwili, w oka mgnieniu. W tym czasie kończy się Wiek Kościoła.

¹³⁹ Następnie, tu na ziemi, Bóg się zaczyna zajmować Żydami. Będzie dwóch proroków. Znajdziemy to w 11-tym rozdziale. Dwóch namaszczonych proroków, jak Eliasz i Mojżesz, myślę, że chodzi o nich. I oni sprowadzą wielkie przekleństwa, po tym jak oni zobaczą, że tamci się zjednoczyli, i Rzym, ten książę, zerwał swoje przymierze.

W połowie tego siedemdziesiątego tygodnia zostanie zerwane przymierze z Rzymem, lub Rzym zerwie z Izraelem, i to spowoduje, że ta ohyda zacznie się rozprzestrzeniać. I będzie wielka powódź, gdy resztką pogan, ta śpiąca panna . . . Smok, Rzym, wypluje wodę ze swej paszczy, by wypowiedzieć wojnę resztkce nasienia niewiasty, która zachowuje Boże przykazania. Rzym to uczyni.

¹⁴⁰ Konfederacja kościoła zjednoczy ich razem i wprowadzi Żydów do tej konfederacji, i jeszcze raz przywróci ich z powrotem do ich własnego kultu świątynnego, według TAK MÓWI PAN, z Biblii, i oni będą mieli swój własny kościół.

¹⁴¹ Czym oni teraz są? Ja właśnie teraz to uchwyciłem. To jest świeże. Oni są teraz uznanym państwem. Czy to jest prawda? Lecz oni jeszcze nie mają swojego kultu świątynnego. I kiedy oni ustanowią kult świątynny, Kościół zostanie zabrany. Bóg zajmie się Żydami jako narodem. I potem, gdy oni zostaną wprowadzeni do tej konfederacji, Rzym zerwie to w połowie siedemdziesiątego roku, po upływie trzech i pół roku, on z nimi zerwie to przymierze, i spowoduje, że ohyda, która czyni spustoszenie, będzie się szerzyć aż do końca. Wtedy on weźmie zarówno protestantów, jak i Żydów, i będzie ich prześladował. W tym czasie ci dwaj prorocy powstaną i przekląną ziemię, tak że nie będzie na niej deszczu za dni ich prorokowania. I oni sprowadzą z Nieba Ogień i wszystko inne. Wy tylko czekajcie. My tutaj mamy w zanadrzu wiele, żeby się uczyć.

¹⁴² Och, jakim On jest wielkim Bogiem! Jakim miłosiernym Ojcem! Przyjaciele, pozwólcie, że wam to powiem, jako wasz pastor. Wy nie zdajecie sobie sprawy z przywilejów, jakie posiadacie. Nie zdajecie sobie sprawy. Było wielu wielkich ludzi, wielu świętych, tysiące świętych mężów, którzy umarli w minionych latach, mężów napelnionych Duchem, którzy

bardzo by chcieli zobaczyć ten dzień, w którym wy żyjecie. Skorzystajmy z tego, wy i ja.

¹⁴³ Na co my jeszcze mamy zwrócić uwagę? Co my możemy potem zrobić? Dokąd my zmierzamy? Co się wydarzy? My gdzieś musimy dotrzeć. Wy nie możecie tutaj być przez cały czas. Wy możecie skosić trawę; w przyszłym tygodniu ona ponownie musi zostać skoszona; tak, dwa razy, przed tym czasem. Wy możecie wychowywać swoje dzieci. Wy im dajecie obiad; podczas kolacji one są znowu głodne. Wy im dajecie kolację; następnego poranka one są znowu głodne. Wy kupujecie im parę butów; jeżeli one są takie jak moje, to za dwa albo trzy miesiące wy kupujecie im kolejną parę. Wy kupujecie im ubrania w tym miesiącu; i za miesiąc albo za dwa wy kupujecie im nowe ubrania. Widzicie? Nie ma nic stałego. Nie ma nic stabilnego. Nie ma nic, co mogłoby się ostać.

Nie pożądaj świeckich bogactw,
Które szybko niszczą się,
Buduj na tym co jest Wieczne,
Na tym, co nie kończy się!

Nieustannie czas przemija,
Nic tu nie ostoi się,
Buduj na tym, co jest Wieczne,
Bożej dłoni trzymaj się!

Bożej dłoni trzymaj się!
Bożej dłoni trzymaj się!
Buduj na tym, co jest Wieczne,
Jego dłoń niezmienna jest!

Słuchajcie:

Gdy zakończy się pielgrzymka, (On da nam
znać, kiedy się zakończy.)

Jeśliś Bogu wiernym był,
To przepięknym domem w Chwale (Tym
namaszczone Miastem.)

Dusza twa zachwyci się!

Bożej dłoni trzymaj się!
Bożej dłoni trzymaj się!
Buduj na tym, co jest Wieczne,
Jego dłoń niezmienna jest!

Nie pożądaj świeckich bogactw,
Które szybko niszczą się,
Buduj na tym, co jest Wieczne,
Na tym, co nie kończy się!

Bożej dłoni trzymaj się!
Bożej dłoni trzymaj się!
Buduj na tym, co jest Wieczne,
Jego dłoń niezmienna jest!

Pochylmy nasze głowy. Jeżeli nigdy nie chwyciłeś Go za Rękę, czy nie przyjdiesz i nie uczynisz tego teraz?

Bożej dłoni trzymaj się!
 Buduj na tym, co jest Wieczne,
 Jego dłoń niezmienna jest!

¹⁴⁴ Mała dziewczynko, teraz jesteś śliczną, małą panienką. Twoje włoski są piękne, twoje małe policzki są różowe. Ale, wiesz, przyjdzie po prostu takie jutro, kiedy to wszystko przeminie. Skąd my możemy wiedzieć, czy w przyszłym tygodniu robaki nie będą zjadać, w ziemi, tych ślicznych, małych, różowych policzków?

¹⁴⁵ Młody bracie, ty jesteś silny, masz duże, silne mięśnie; ty masz wielkie oczekiwania. Ale po jakimś czasie, już jutro, te ładne, kręcone włosy wypadną, a te, które ci zostaną, posiwieją. Te wielkie, wyprostowane plecy się pochylą i robaki będą jadły te ramiona, i to ciało. One przerobią cię na proch.

Więc, buduj na tym, co jest Wieczne,
 Na tym, co nie kończy się!
 Bożej dłoni trzymaj się!
 Bożej dłoni . . .

Chciałbym, żebyście teraz wyciągnęli ręce i uchwycili Jego dłoń.

Buduj na tym, co jest Wieczne,
 Jego dłoń niezmienna jest!
 Więc, gdy zakończy się pielgrzymka, (Kiedyś
 tak będzie.)
 Jeśliś Bogu wiernym był,
 To przepięknym domem w Chwale,
 Dusza twa zachwyci się!

Dlatego, Bożej dłoni trzymaj się!
 Bożej dłoni trzymaj się!
 Buduj na tym, co jest Wieczne,
 Jego dłoń niezmienna jest!

¹⁴⁶ Widziałem wiele rzeczy, już prawie trzydzieści jeden lat za kazalnica. Widziałem smutne widoki; widziałem chwalebne widoki. Najsmutniejszym widokiem, jaki ja kiedykolwiek widziałem w moim życiu. . . Ja widziałem tyle głodujących dzieci na ulicy; ja widziałem matki żebrzące o jeden kawałek chleba. Najsmutniejszy widok, jaki ja kiedykolwiek widziałem, to człowiek, ludzka istota, który powinien być Bożym synem, jak umiera bez poznania Boga.

¹⁴⁷ Pamiętam, jak pewnego wieczoru jakaś kobieta stała w drzwiach tego kościoła i śmiała się ze mnie. I powiedziała: „Ja bym nie pozwoliła, żeby moja krowa miała taką religię, jak on!” Po niecałej godzinie wezwano mnie do szpitala. Piękna kobieta,

mniej więcej dwadzieścia dwa lata, ona krzyczała: „Sprowadźcie tutaj tego kaznodzieję!” Ona była wierzącą katoliczką.

Kiedy podszedłem, starsza siostra powiedziała: „Spóźniłeś się Bracie Branham. Ona umarła jakieś pięć minut temu”.

Ja powiedziałem: „Czy mogę ją zobaczyć?”

Powiedziała: „Ona za tobą krzyczała, jej ostatnie słowa: ‘Sprowadźcie tego kaznodzieję, Brata Branhama!’”

Jej mąż tam był, krzyczał: „Pomódl się o nią! Pomódl się!”

Ja powiedziałem: „Teraz już jest za późno”.

¹⁴⁸ Ja zdjąłem to przykrycie. Ona miała wielkie, brązowe oczy. Piękna kobieta; małe piegi na całej twarzy; kasztanowe włosy; bardzo atrakcyjna. Ona tak bardzo cierpiała, że te piegi sterczały na jej twarzy niczym pryszczki. Jej oczy były wypchnięte z oczodołów, w ten sposób. I, oczywiście, jej wewnętrzności i nerki pracowały, co jest w—w . . . Prawie każdy, kto umiera, tak ma. I ona tam była, leżała w tym stanie, z otwartymi ustami. I jej powieki tutaj zakrywały do połowy brązową część jej oczu. Ja tego nigdy nie zapomnę. Przyszła mi do głowy ta pieśń.

Nie pożądam świeckich bogactw. (Piękna,
przepychu.)

¹⁴⁹ Ja stałem obok umierającego człowieka, właśnie tutaj, w Port Fulton. Oni wezwali mnie do jego łóżka. I ja się z nim modliłem pewnego wieczora, tu, przy ołtarzu. On objął ramieniem jakąś kobietę. Ja powiedziałem: „Zdejmij to ramię z tej pani”.

On powiedział: „Ja ją prowadzę do Boga”.

¹⁵⁰ Ja powiedziałem: „Nie obejmuj jej ramieniem”. Ja w takie rzeczy nie wierzę. On się na mnie rozgniewał. On wyszedł za drzwi.

Trochę później, gdy on umierał, ja do niego poszedłem. Spojrzał mi w twarz i powiedział: „Nie módl się o mnie, Bracie Bill. Ja jestem zgubiony. Już po mnie”. Powiedział: „Wszystko, co kiedykolwiek zyskałem, przepadło”.

¹⁵¹ Pewnego dnia, ja stałem właśnie tutaj, w rogu, kawałek stąd, obok człowieka, który wezwał mnie do swego łóżka, kiedy umierał. On powiedział: „Ja zawsze chciałem *tego-i-tego*, i tego”. On powiedział: „Ale ja nigdy nie służyłem Panu. Wiele razy powstrzymałem się od przyjścia do ołtarza”. On powiedział: „Bracie Branham, módl się, żeby Bóg pozwolił mojej małej dziewczynce odpokutować za rzeczy, które ja zrobiłem. Może ona będzie mogła zrobić coś dla Pana”.

¹⁵² Ja powiedziałem: „Nie da się tak zrobić, bracie. To, co ty byś mógł zrobić, przepadło”. Hm!

¹⁵³ Stałem przy tym człowieku, widziałem jak walczył z diabłami przez dwadzieścia cztery godziny. Mówił, że diabły stały przy jego łóżku z łańcuchami owiniętymi wokół szyi.

Powiedział: „Nie pozwól, żeby one mnie dopadły!” Krzyczał; trzymały go w tym łożu. Powiedział: „On tam stoi. Nie widzisz tego? On po mnie przychodzi”. On zbyt długo odsuwał od siebie Boga. On miał wielkie stodoły pełne siana, pełne pszenicy, fajne konie wyścigowe. Rok wcześniej on bluźnił Bogu w twarz; on spoliczkował swoją żonę za to, że poszła do świątyni. Wiecie, co się stało? Piorun uderzył w jego stodołę i zabił jego konie, spalił jego siano. I ten człowiek umarł w jakimś zakłęciu, walcząc z diabłami.

¹⁵⁴ I mój stary przyjaciel (chwała!), stałem tam, doszedł do końca drogi. Ja powiedziałem: „Odchodzisz, tato?”

Powiedział: „Tak jest, Billy”.

Ja powiedziałem: „Jak to wygląda?”

¹⁵⁵ On powiedział: „Wszystko dobrze”. Powiedział: „Przyprowadź moje dzieci do łóżka”. On położył swoje stare, słabe ręce na każdym ze swoich dzieci i pobłogosławił je. Powiedział do swoich dwóch synów, rzekł: „Podnieście moje ręce, podnieście je, tak jak Jozue i Kaleb to zrobili”. Zastanawialiśmy się co on powie. On powiedział:

Szczęśliwy dzień, szczęśliwy dzień,
Gdy Jezus obmył grzechy me!
On mnie nauczył modlić się,
I żyć radośnie w każdy dzień.

My musimy dojść do kilku rzeczy, przyjaciele! Każdy pragnie jeść dobre jedzenie, jeździć ładnym samochodem, mieć to najlepsze, co tylko można mieć. Ja go nie winię. To jest w porządku. Bóg chce, żebyś ty to miał, lecz:

Nie požądaj świeckich bogactw,
Które szybko niszczą się,
Buduj na tym, co jest Wieczne,
Na tym, co nie kończy się!

Teraz podnieśmy nasze ręce, kiedy śpiewamy.

Bożej dłoni trzymaj się!
Bożej dłoni trzymaj się!
Buduj na tym, co jest Wieczne,
Jego dłoń niezmienna jest!

¹⁵⁶ Teraz, kiedy stoimy, odwróćmy się tylko i uściśnijmy komuś dłoń. Będziemy dalej kontynuować nabożeństwo, tylko chwileczkę. Ale ja chcę, żebyście wy się odwrócili, gdy my śpiewamy kolejną zwrotkę tej pieśni.

Bożej dłoni trzymaj się!

Zrób to, ojcze! Zrób to, tato! Dla Boga! Zrób to, nastolatku!
Zrób to, bracie! Zrób to, bracie!

Buduj na tym co jest Wieczne,
Jego dłoń niezmienna jest!

¹⁵⁷ Czy wy się nie cieszyicie z Jego powodu? Powiedzcie: „Amen!” [Zgromadzenie mówi: „Amen!”—Wyd.] Wszyscy, którzy Go kochacie, powiedzcie: „Chwała Panu”. [„Chwała Panu!”] Wszyscy, którzy wierzyicie, że idziecie do tego czworokątnego Miasta, podnieście ręce. (Trzymajcie je tylko przez chwilę, kiedy śpiewacie tę pieśń).

Ja jestem z tym Miastem związany (Jak to było dalej?),
 Pan piękny szykuje dom;
 Gdzie wszyscy zbawieni
 Śpiewają: „Cześć!” temu, co Biały ma Tron;
 Czasami ja tęsknię za Niebem,
 I chwałą, którą spotkam tam:
 Błogi będzie to dzień, Zbawco, gdy ujrzę Cię,
 W tym Mieście które złotem lśni.

Czy wy to lubicie?

Ja jestem z tym Miastem związany
 Gdzie Pan piękny szykuje dom;
 Gdzie wszyscy zbawieni oddają
 „Cześć” temu, co Biały ma Tron;
 Och, czasami ja tęsknię za Niebem,
 I radością, którą tam mam:
 Błogi będzie to dzień, Zbawco, gdy ujrzę Cię,
 W tym Mieście które złotem lśni.

Kochacie Go? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Więc:

Weź ze sobą Imię Jezus,
 Dziecko smutku, dziecko trosk;
 Ono radość ci przyniesie,
 Weź, na każdy życia krok.

Cenne Imię (Cenne Imię!), O, jak słodkie! (O,
 jak słodkie!)
 Nadzieja ziemi i radość Nieba;

Cenne Imię (Cenne Imię!), O, jak słodkie!
 Nadzieja ziemi i radość Nieba.

Więc, nie zapomnijcie, w następny niedzielny poranek, dziewiąta trzydzieści. A więc my postaramy się zdążyć na czas, jeżeli Pan pozwoli, żeby mieć modlitwę za chorych, w następną niedzielę rano, o dziewiątej trzydzieści.

Przed Jezusem się skłonimy,
 Upadniemy Mu do stóp,
 Królem królów ogłosimy,
 Gdy nasz trud się skończy już.

Cenne Imię (Cenne Imię!), O, jak słodkie! (O,
jak słodkie!)
Nadzieja ziemi i radość Nieba;
Cenne Imię (Cenne Imię!), O, jak słodkie!
Nadzieja ziemi i radość Nieba.

Posłuchajcie tylko tego wiersza:

Przed Jezusem się skłonimy,
Jako tarczę dla twych trosk;
Gdy otoczy cię rój pokus,
Wyznaj Święte Imię to. (To tego dokona!)
Cenne Imię (Cenne Imię!), O, jak słodkie! (O,
jak słodkie!)
Nadzieja ziemi i radość Nieba;
Cenne Imię (Cenne Imię!), O, jak słodkie!
Nadzieja ziemi i radość Nieba.

Ja teraz przekazuję usługę pastorowi, Bratu Neville, żeby powiedział kilka końcowych słów, oraz cokolwiek by chciał powiedzieć.



SZEŚCIORAKI CEL WIZYTY GABRIELA U DANIELA POL61-0730E
(The Sixfold Purpose Of Gabriel's Visit To Daniel)

SERIA SIEDEMDZIESIĄT TYGODNI DANIELA

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim w niedzielę wieczorem, 30 lipca, 1961 roku, w Branham Tabernacle, w Jeffersonville, Indiana, U.S.A. Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2021 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org